

# DOBRE PRAKTYKI ZERO WASTE

## inicjowane przez organizacje pozarządowe i aktywistów



Publikacja powstała w ramach projektu „Społeczności nie marnują”.

Projekt realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

# SPIS TREŚCI

<b>Wstęp</b>	<b>4</b>
Skąd się wzięło zero waste?	5
Źródła koncepcji zero waste	5
Dlaczego Banki Żywności zajmują się ideą zero waste i gospodarką odpadami?	7
Idea społeczeństwa obywatelskiego – ludzie organizują się, aby sprostać wyzwaniu	8
<b>Przegląd dobrych praktyk</b>	<b>10</b>
<b>Rozdział 1: Edukacja na temat zero waste</b>	<b>11</b>
Kwiaty zamiast śmieci	12
Mobilna kuchnia warsztatowa	14
Akcja Mniej Znaczy Więcej	16
Darmowe warsztaty kompostowania	18
Cycling Recycling	20
<b>Rozdział 2: Ograniczanie</b>	<b>22</b>
Gorajec: Ograniczenie odpadów festiwalowych	23
<b>Rozdział 3: Dzielenie się, wymiana, sprzedaż</b>	<b>25</b>
Foodsharing Warszawa	26
Wymiennik Grochowski	28
Dzielnia Saska Kępa	30
Uwaga, śmieciarka jedzie	32
Wyprzedaż garażowa	34
Charytatywny sklep społeczny - drugi obieg rzeczy dla zysku społecznego	36
Sklep charytatywny Filantrop	38

<b>Rozdział 4: Naprawa i przetwarzanie</b>	<b>40</b>
NaprawiaMY z Veolią	41
Kawiarenka naprawcza	43
Otwarty warsztat rowerowy	45
Polski Czerwony Krzyż – zbiórka rzeczy do kontenerów	47
Warsztat rękodzieła artystycznego	49
Plastikowa rewolucja	50
<b>Rozdział 5: Działania lobbingowe</b>	<b>52</b>
Zainicjowanie wdrożenia ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności	53
Akcja Kaucja wraca	55
<b>Rozdział 6: Influencerzy</b>	<b>57</b>
<b>Rozdział 8: Przykłady inicjatyw zagranicznych</b>	<b>60</b>

# WSTĘP

Oddajemy w Państwa ręce przegląd dobrych praktyk, opisujący działania podejmowane przez organizacje pozarządowe, grupy nieformalne i aktywistów na rzecz zmniejszenia ilości odpadów, a więc ukierunkowane na realizację idei zero waste.

Zgodnie z filozofią zero waste walka z odpadami odbywa się na kilku etapach (refuse – odmawiaj, reduce – ograniczaj, reuse – użyj ponownie, recycle – przetwórz, rot – oddaj na kompost). Opisujemy projekty, które realizują te zasady, np. ograniczanie odpadów na festiwalu Folkowisko, prowadzenie kawiarenek naprawczych, „dzielni” czy „wymienników”, gdzie mieszkańcy mogą podzielić się niechcianymi rzeczami z innymi lub się nimi wymienić.

Specyficzne działania w tym zakresie dotyczą tzw. foodsharingu, czyli dzielenia się nadmiarową żywnością, która po przekroczeniu daty przydatności do spożycia zamieniłaby się w odpad. Do tego typu przedsięwzięć należą też sklepy charytatywne zachęcające do nieodpłatnego przekazywania rzeczy organizacjom. Zysk pochodzący ze sprzedaży wykorzystują one na działania społeczne, stwarzając przy tym miejsca pracy dla osób, które wypadły z rynku. Oprócz tego typu działań opisujemy projekty edukacyjne i kampanie społeczne, realizowane na małą lub dużą skalę – skierowane bezpośrednio do mieszkańców lub do uczniów, które motywują do segregacji odpadów, kompostowania czy recyklingu. Organizacje społeczne podejmują się też innej, bardzo ważnej roli, postulując i inicjując zmiany systemowe. Nie mogło ich zabraknąć w tej publikacji. Opisujemy nasze – Federacji Polskich Banków Żywności – doświadczenia w inicjowaniu wprowadzania ustawy mającej na celu ograniczenie marnowania żywności oraz inicjatywy Stowarzyszenia Zero Waste, działającego na rzecz powrotu obowiązkowego systemu kaucyjnego obejmującego butelki szklane i plastikowe.

Na zakończenie jedna refleksja: inicjatorami wszelkiego typu przedsięwzięć i działań mających na celu zmianę społeczną są zawsze ludzie. Niezależnie od tego, czy pracują w organizacji pozarządowej czy w samorządzie, czy są przedstawicielami grupy nieformalnej czy aktywistami, do których obecnie zaliczają się też osoby wykorzystujące media społecznościowe jako narzędzie budowania społeczności wokół pewnych idei, np. zero waste.

Prezentowana publikacja to jeden z dwóch e-booków opracowanych w ramach projektu „Społeczności nie marnują”, finansowanego z programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy.

Ten e-book opisuje działania inicjowane oddolnie, również te finansowane ze środków publicznych. Drugi e-book, zatytułowany *Dobre praktyki zero waste w polskich samorządach* przedstawia działania podejmowane przez instytucje samorządowe, np. urzędy, szkoły, ośrodki pomocy społecznej, a także

spółki należące do gmin, mające na celu ograniczenie ilości odpadów wytwarzanych w działalności tych podmiotów oraz wsparcie społeczności lokalnych w adaptowaniu zasad zero waste.

Zapraszamy do lektury obu publikacji.

## **Skąd się wzięło zero waste?**

Przez większość historii ludzie wytwarzali niewiele odpadów. Decydował o tym sposób życia oparty na minimalnej konsumpcji i całkowitym braku tworzyw syntetycznych. Ograniczona skala produkcji samodzielnej lub rzemieślniczej wymuszała konserwację i naprawianie wszelkiego rodzaju wytworów ludzkich rąk. Normalne było korzystanie z tych samych obiektów i przedmiotów przez kolejne pokolenia. Używano materiałów naturalnych, które w żaden sposób nie zagrażały środowisku. Gospodarka funkcjonowała w obiegu zamkniętym, ponieważ wytwarzane w naturalnych procesach odpady – nieliczne i organiczne – stawały się najczęściej surowcem w kolejnych procesach (hodowla zwierząt, uprawa roślin, wznoszenie budynków itp.) lub podlegały naturalnemu rozkładowi. Dlatego wytwarzane śmieci nie przysparzały nikomu zmartwień.

Sytuacja zmieniła się po rewolucji przemysłowej. Przez 200 lat, do połowy XX wieku, ludzie zmechanizowali rolnictwo, rozwinęli wydobywanie paliw kopalnych i opracowali nowe – syntetyczne – materiały. Rozwinęli też przemysł, upowszechniając produkcję taśmową, by masowo wytwarzać towary. Poziomy życia i indywidualnej konsumpcji dóbr rosła od tamtego czasu wykładniczo. Produkty z tworzyw sztucznych i z masowej produkcji stały się bardzo łatwo dostępne i tanie, więc ludzie, zamiast naprawiać lub ponownie wykorzystywać stare rzeczy, zaczęli kupować nowe, zgodnie z zasadą „użyj i wyrzuć”. Takie zmiany doprowadziły do pojawienia się nadmiaru opakowań i przedmiotów jednorazowych, a co za tym idzie, do marnotrawienia ograniczonych zasobów naturalnych i wytwarzanych z nich materiałów.

W efekcie tych przemian obserwujemy lawinowy wzrost ilości odpadów, które w ciągu kilku ostatnich dekad stały się zagrożeniem dla środowiska naturalnego w skali całej planety. Dwie najprostsze metody postępowania ze śmieciami – składowanie i spalanie – nie rozwiązują niestety skutecznie tego problemu. Składowanie śmieci na wysypiskach degraduje przestrzeń i szkodzi ekosystemom. Z kolei spalanie odpadów jednocześnie zanieczyszcza atmosferę, wywołuje choroby układu oddechowego i nasila globalne ocieplenie.

## **Źródła koncepcji zero waste**

Rosnąca świadomość co do powagi wyzwania, jakie dla przyrody i dla człowieka stanowią odpady, dała w latach 70. impuls do powstania w świecie zachodnim szeregu idei, inicjatyw, wydarzeń społecznych oraz ruchów politycznych i obywatelskich nakierowanych na zahamowanie tego postępującego zjawiska. I tak na przykład w San Francisco ogłoszono w 1970 roku po raz pierwszy Dzień Ziemi, który miał służyć promowaniu w społeczeństwie postaw proekologicznych. Już rok później ONZ ustanowiła Międzynarodowy Dzień Ziemi, realizujący w zamierzeniach podobne cele w skali globalnej. W tym samym czasie miasta w całym Stanach Zjednoczonych zaczęły przyjmować programy lokalne

i określać cele związane z kompostowaniem, recyklingiem i odzyskiwaniem surowców z odpadów, a organizacje i grupy obywatelskie prowadzić kampanie edukacyjne oraz monitorować i kwestionować ówczesne metody zarządzania odpadami. W wyniku wielu podobnych inicjatyw ekologicznych oraz różnorodnych działań organizacji i osób prywatnych w Stanach rozwinęła się koncepcja „zero waste”, którą na język polski można przetłumaczyć jako „bez śmieci”, „zero odpadów” albo „bez marnowania”. Jest to podejście polegające na zmianie sposobu funkcjonowania człowieka, które w „miękkiej” postaci postuluje ograniczenie marnotrawstwa zasobów i odzyskiwanie z odpadów wszystkiego co się da. W radykalnej wersji zakłada natomiast – zamiast zarządzania szkodliwymi lub skomplikowanymi i drogimi procesami składowania, utylizacji lub przetwarzania odpadów – całkowite zaprzestanie ich wytwarzania.

Wiele procesów, które ukształtowały ruch zero waste, zachodziło jednocześnie w różnych miejscach na świecie, dlatego jego historia nie jest liniowa ani nie ma jednego wyraźnego źródła. Konkretnymi osobami, których działania wniosły znaczący wkład w rozwinięcie tej koncepcji i metody jej praktycznego wdrażania, są Amerykanie – Paul Palmer i Daniel Knapp.

Chemika Paula Palmera uważa się za pierwszą osobę, która publicznie użyła terminu „zero waste”. Jako przedsiębiorca założył on w latach 70. w Kalifornii Zero Waste Systems Inc. – firmę zajmującą się ograniczeniem ilości odpadów chemicznych wytwarzanych w laboratoriach w USA. Stworzył również Instytut Zero Waste – organizację non-profit, która zajmuje się upowszechnianiem zasad zero waste. Palmer definiuje ich zbiór jako teorię osiągania maksymalnej wydajności z wykorzystania zasobów poprzez właściwe projektowanie produktów. Jak twierdzi, „większość marnotrawstwa miała miejsce, zanim ktokolwiek kupił, zepsuł i wyrzucił jakikolwiek produkt. Większość marnotrawstwa ma miejsce podczas niepotrzebnego wytwarzania tandetnych towarów”. W jego opinii najlepszy sposób na uniknięcie marnotrawstwa zasobów to ponowne wykorzystywanie wszystkiego „w kółko – w nieskończoność”. A jest to możliwe tylko wtedy, gdy przyjmie się takie wstępne i kluczowe założenie przy projektowaniu wszelkich produktów. „Nie ma sensu projektować produktów, które mają zaplanowany ograniczony okres i ostateczny moment używania, a następnie walczyć z powstałymi z nich odpadami, żeby tylko znaleźć sposób na ponowne wykorzystanie surowych materiałów, jak ma to miejsce obecnie w przypadku recyklingu”.

W innym duchu o zero waste myśli Daniel Knapp. W latach 80. wspólnie z żoną założył on przy miejskim wysypisku śmieci w Berkeley w Kalifornii zakład pozyskiwania i sprzedaży produktów używanych i odzyskanych surowców Urban Ore. Opracował w nim koncepcję Total Recycling – całkowitego recyklingu, która zakładała zerowe spalanie i składowanie odpadów oraz maksymalne odzyskiwanie sprawnych produktów i surowców. Opracował również system sortowania odpadów na 12 frakcji w ramach przygotowania do recyklingu odpadów stałych, stosowany obecnie w wielu amerykańskich miastach. Eksperymentalna początkowo działalność firmy Urban Ore pokazała, w jaki sposób można odzyskiwać z wysypisk surowce i ponownie je wykorzystać w społeczności, która odpady wyprodukowała.

Koncepcja zero waste ma więc różne wersje i odnosi się do różnych etapów postępowania z zasobami i odpadami. Międzynarodowa organizacja Zero Waste International Alliance definiuje tę ideę jako ochronę wszelkich zasobów na drodze odpowiedzialnej produkcji, konsumpcji oraz ponownego użycia i odzyskiwania produktów, opakowań i materiałów bez takiego spalania i składowania w ziemi, wodzie lub powietrzu, które zagrażałyby środowisku lub zdrowiu ludzkiemu.

## **Dlaczego Banki Żywności zajmują się ideą zero waste i gospodarką odpadami?**

W Bankach Żywności pozyskujemy produkty spożywcze z krótkim terminem przydatności od firm, które nie są w stanie ich sprzedać. Zebrane w ten sposób artykuły przekazujemy szybko i nieodpłatnie osobom, których nie stać na zakup jedzenia. Innymi słowy, ratujemy żywność przed zmarnowaniem i oddajemy ją potrzebującym.

Historia i działalność banków żywności na całym świecie wyraźnie pokazują, że nasza misja wypływa z chęci niesienia pomocy osobom głodnym. Od początku motywuje nas chęć poprawy losu ludzi znajdujących się w kryzysie. Dostarczając im jedzenie, zaspokajamy ich absolutnie podstawowe potrzeby bytowe.

Niestety wciąż mamy ręce pełne roboty. W trzeciej dekadzie XXI wieku głód i niedożywienie, nawet w tak dostatnim kraju jak Polska, nadal stanowią problem. Przy tym, gdy jedni nie mają co jeść, inni co roku wyrzucają miliony ton jedzenia na śmieci. Dla nas, „bankowców”, żywność jest najcenniejszym zasobem i robimy wszystko co w naszej mocy, by ją przed tym losem ratować. Żeby bezpieczne do spożycia produkty nie zamieniały się w odpady.

Bezsensowne marnotrawstwo – nie tylko żywności, ale też innych zasobów – przebija się do coraz szerszej świadomości społecznej jako wielki problem naszych czasów. Ludzie uświadamiają sobie, że ich indywidualne decyzje, na przykład o tym, ile kupują, co kładą na talerze, w jaki sposób się ubierają albo jakich środków transportu używają, wywierają wpływ na całe środowisko naturalne i klimat. Ekologia staje się istotnym kontekstem dla codziennych wyborów.

Refleksja nad koniecznością ograniczenia negatywnego wpływu człowieka na środowisko prowadzi wielu do poszukiwania nowych pomysłów na funkcjonowanie społeczeństw. Jednym z nich jest idea zero waste. Postuluje ona radykalne ograniczenie marnowania zasobów i zapobieganie temu, by stały się odpadami.

Wykorzystując do pożytecznych celów produkty spożywcze, które w przeciwnym wypadku trafiłyby do śmieci, Banki Żywności realizują w praktyce tę właśnie ideę. Choć nie z niej wypływają źródła naszej motywacji, jak żadna inna sieć organizacji pozarządowych nad Wisłą swoją działalność opieramy w istocie na takim fundamencie: trzeba ratować cenne zasoby przed zmarnowaniem. Z perspektywy trzech dekad istnienia Banków Żywności w Polsce widać, że nasze na wskroś charytatywne działania od samego początku idą jednocześnie w awangardzie ochrony środowiska w duchu zero waste. Tym bardziej, że reagując na potrzeby czasów, coraz częściej łączymy przekazywanie żywności z edukacją na temat właściwego nią gospodarowania. Uczymy, że ograniczenie marnowania żywności ma wymiar

społeczny (marnowanie to stracona szansa, żeby pomóc ludziom), finansowy (zmarnowana żywność to wyrzucone pieniądze wydane i na jej produkcję, i na utylizację) oraz ekologiczny (źle wykorzystana energia, utracone produkty oraz kłopotliwe odpady). W ten sposób u grup, z którymi pracujemy, wywołujemy refleksję także nad innymi bezsensownie marnowanymi zasobami (energiją, wodą, surowcami naturalnymi).

To nie oznacza, że staliśmy się organizacjami zajmującymi się ekologią. Nasza tożsamość jest nieustająco związana z pomaganiem osobom w potrzebie. Jednak wyraźnie zauważamy coraz silniejszy związek pomocy charytatywnej z ochroną przyrody. Doświadczenia z codziennej pracy dają nam bowiem głębokie przekonanie, że każda aktywność człowieka ma dziś aspekt ekologiczny, a ograniczanie marnotrawstwa w dowolnej dziedzinie może naprawdę przynosić pozytywne efekty.

W tym duchu współpracujemy z naszymi partnerami. Zbudowaliśmy sieć ponad trzech tysięcy lokalnych organizacji pozarządowych, które w społecznościach lokalnych ratują przy naszym wsparciu żywność zagrożoną wyrzuceniem przez sieci handlowe oraz dystrybuują gromadzone przez nas produkty spożywcze bezpośrednio do osób potrzebujących. Te same wartości przyświecają naszej współpracy z samorządami terytorialnymi, które dla wielu Banków Żywności okazały się ważnymi i silnymi partnerami w organizacji i finansowaniu pomocy.

Decydując się na realizację projektu „Społeczności nie marnują”, chcieliśmy zaprosić naszych partnerów ze środowisk, w których działamy, do coraz głębszej refleksji nad codziennym wymiarem ekologii, ograniczaniem marnotrawstwa i zero waste. Wspólnie z samorządami, organizacjami pozarządowymi oraz mieszkańcami i mieszkankami pięciu miast z różnych stron Polski zastanawialiśmy się więc, co i jak marnuje się w ich społecznościach oraz w jaki sposób ograniczyć ilość wytwarzanych tam odpadów. Żeby wspólnie poprawić warunki, w których żyjemy.

Ten projekt to nie jest nasza podstawowa działalność – Banki Żywności wciąż zajmują się przede wszystkim ratowaniem żywności i pomaganiem w ten sposób osobom w potrzebie. Od zawsze działamy jednak z ludźmi i dla ludzi z konkretnych społeczności. Chcąc, żeby stawały się one coraz silniejsze i sprawniejsze, dzielimy się z nimi nie tylko żywnością, ale też doświadczeniem. A wiedza o tym, że działając ekologicznie, można też wprowadzać zmianę społeczną, jest jednym z doświadczeń najcenniejszych.

## **Idea społeczeństwa obywatelskiego – ludzie organizują się, aby sprostać wyzwaniu**

Jaki jest związek pomiędzy społeczeństwem obywatelskim a filozofią zero waste? Przy wdrażaniu zasad 5 R (refuse, reduce, reuse, recycle, rot) bardzo ważne jest uświadomienie sobie, że w proces ten należy zaangażować nie tylko ekspertów, ale przede wszystkim ludność. Każda z instytucji, zarówno społecznych, takich jak rodzina, jak i biznesowych, samorządowych czy pozarządowych powinna stać się miejscem świadomego gospodarowania odpadami. Żeby tego dokonać, niezbędne są działania służące edukowaniu społeczeństwa. Nie wystarczy jednak wiedza z zakresu ekologii. Należy też pro-



wadzić stały dialog z różnymi grupami społecznymi i popularyzować podejście zero waste jako ideę dobra wspólnego. Dlaczego to takie ważne? Ludzie od wieków organizują się i łączą, by działać na rzecz różnie definiowanej wspólnoty – szkoły, osiedla, wsi czy kraju. Działając w ten sposób, tworzą lokalne struktury (np. rady osiedla) lub powołują organizacje (np. stowarzyszenia), by sprostać wyzwaniom, jakie niesie ze sobą wspólne funkcjonowanie. Współcześnie zero waste może stać się narzędziem w procesie adaptacji do zmian klimatu. Dlaczego? Globalne ocieplenie, degradacja planety i zanieczyszczenie środowiska to zagrożenia, dla których wspólnym mianownikiem pozostaje działalność człowieka. I to właśnie człowiek – znajdujący się u źródła tego kryzysu – poprzez zmianę nawyków może stać się tym, który go zatrzyma. Receptę na ten problem stanowi ochrona istniejących zasobów i ograniczenie konsumpcji, czyli filary filozofii zero waste. Choć z badań CBOS-u wynika, że 81% Polek i Polaków dostrzega związek pomiędzy sposobem życia a oddziaływaniem na środowisko naturalne, potencjał zero waste pozostaje wciąż niewykorzystany. Działania służące budowaniu świadomości społecznej oraz wprowadzaniu konkretnych rozwiązań zmierzających do ograniczenia ilości odpadów są często inicjowane przez organizacje pozarządowe, grupy nieformalne czy pojedynczych aktywistów. W tej publikacji chcemy właśnie skupić się na takich oddolnych inicjatywach, pokazać, jak ich liderzy organizują wokół siebie ludzi i inicjują działania, które czasami przekształcają się w aktywność zorganizowaną propagującą ideę zero waste na dużą skalę. Przykład takiego działania stanowi akcja Uwaga, śmieciarka jedzie, zapoczątkowana przez kobietę, która zobaczyła porzucone na śmietniku meble i napisała o tym w mediach społecznościowych. Obecnie pod szyldem Śmieciarki w wielu miastach Polski ludzie wymieniają się zbędnymi przedmiotami, zamiast wyrzucać je na śmieci. W publikacji opisujemy także inne, realizowane na różną skalę przedsięwzięcia połączone troską zasoby naturalne i uważność na wyprodukowane przedmioty, które zamiast wyrzucać – można jeszcze wykorzystać w inny sposób.

Zaangażowanie społeczeństwa obywatelskiego może także oznaczać podejmowanie działań rzeczniczych (np. petycje, współpraca z decydentami) w obronie środowiska. Konieczne jest jednak zjednoczenie różnych grup społecznych wokół tej kwestii i współpraca ponad podziałami. W publikacji opisujemy dwa przykłady działań rzeczniczych zainicjowanych przez organizacje pozarządowe: lobbing związany z wprowadzeniem ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności oraz kampanię na rzecz wprowadzenia obowiązkowego systemu kaucyjnego na opakowania jedno- i wielorazowe po napojach. Liczymy, że te działania zainspirują inne organizacje do podjęcia podobnych inicjatyw. Działania na rzecz poprawy środowiska należy bowiem realizować obejmującego różnych szczeblach, zarówno na poziomie indywidualnych gospodarstw, jak i w środowisku lokalnym i ponadlokalnym.

# PRZEGLĄD DOBRYCH PRAKTYK

---



Rozdział 1:  
**Edukacja na temat zero waste**



# Kwiaty zamiast śmieci

**lider:** Wojciech Owczarz

**telefon:** 609 267 020

**e-mail:** [w.owczarz@fundacjaarka.pl](mailto:w.owczarz@fundacjaarka.pl)

## Kontekst

To opowieść osobista Wojciecha Owczarza, któremu od zawsze przeszkadzały śmieci porzucane w pięknych polskich lasach. Sam starał się zbierać odpady, a potem z udziałem fundacji Arka ruszył z akcją „Kwiaty zamiast śmieci”. Akcja działa już trzeci rok. Ważny jest zarówno jej wymiar estetyczny i edukacyjny, jak również pomoc zwierzętom. Dzięki potrafią zjeść opakowania po jedzeniu, a sarny ranią sobie rogi na rozbitych szklanych butelkach i słoikach. Rośliny, które wyrosną z nasion rozdawanych w zamian za śmieci, pomagają pszczołom. Akcja ma być motywacją do zbierania śmieci wokół nas.

## Jak to działa?

Trzeba wybrać się do lasu, parku lub nad rzekę i zebrać przynajmniej reklamówkę śmieci, a następnie zrobić jej zdjęcie i dodać je na stronie [kwiatyzamiastsmieci.pl](http://kwiatyzamiastsmieci.pl) wraz z oznaczeniem miejsca na mapie. Dla pierwszych 1000 osób fundacja Arka przygotowała paczki nasion z kwiatami przyjaznymi dla pszczoł i innych zapylaczy, które można wysiać w swoim ogródku lub w donicy na balkonie. Do wyboru są różne mieszanki np. rośliny miododajne, wabiące pszczoły lub kwietne łąki.

„Według nas akcja jest banalnie prosta, chociaż wymaga działania w terenie – mówi Wojciech Owczarz. – To coś więcej niż tylko kliknięcie w jeden post typu «lubię to» i udostępnienie strony. Na co dzień jednak słyszę od osób, które biorą w niej udział, że im się to podoba. Dużo zgłoszeń mamy od rodzin z dziećmi. Przecież dla nich nie byłoby problemem pojechać do sklepu ogrodniczego i kupić nasionka. A jednak wolą się zaangażować w naszą akcję”.

Młodzi rodzice biorą swoje dzieci i razem zbierają śmieci. Piszą potem w komentarzach na Facebooku czy w mailach, że otwierają nasionka z dziećmi, one się cieszą, wysiewają, czekają aż urosną. To duże przeżycie dla maluchów, a także znakomita forma edukacji ekologicznej. „A jeszcze jak zakwitną, to pełnia szczęścia, ich trud zostaje doceniony, ogromne przeżycie” – cieszy się koordynator.

## Koszty

Akcję finansują gminy, komercyjny biznes oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Koszty obejmują głównie druk plakatu i zakup nasion.

## Rekomendacje

Wojciech Owczarz przyznaje, że akcja „Kwiaty za śmieci” jest niewielka, ma charakter lokalny. Nie znajdziemy tu ambasadorów, celebrytów czy dużych patronów medialnych. Najważniejsze, żeby przyłączyły się do niej przede wszystkim gminy, by ruch zbierania śmieci i wysiewania kwiatów się rozszerzał. Do każdej akcji Arki można przyłączyć się poprzez formularz: <https://fundacjaarka.pl/dolacz>.

# Mobilna kuchnia warsztatowa

**organizacja lidarska:** Bank Żywności w Pile

**telefon:** 503 138 691

## Kontekst

Ideą nadrzędną mobilnej kuchni warsztatowej jest edukacja zmierzająca do ograniczenia marnowania żywności. Inspirację stanowiła inna kuchnia warsztatowa, jednak na przeszkodzie jej działania stanął brak odpowiedniego miejsca. Stąd zrodził się pomysł zakupu kuchni mobilnej, którą z łatwością można przewozić.

Mobilna kuchnia warsztatowa działa w Pile od 2022 roku.

## Jak to działa?

Kuchnia składa się z dwóch dwupalnikowych płyt indukcyjnych, blatów, piekarnika, zlewu (z dostępem do wody), lodówki, koszy i szafek z pełnym wyposażeniem kuchennym (garnki, sztucce, naczynia itp.) oraz dodatkowo dwóch rozkładanych stołów warsztatowych. Zasilana jest prądem. W kilku miejscach rozmieszczono gniazdka, do których można podłączyć inne urządzenia. Całość z łatwością daje się przewieźć samochodem. Nadaje się zarówno do użytku w pomieszczeniach, jak i w plenerze.

Na kuchni może gotować jednocześnie sześć osób, a uczestniczyć w warsztatach piętnaście.

Podczas zajęć prowadzonych przez Bank Żywności trenerzy i trenerki występują w rolach mentorskich. Udzielają porad i odpowiadają na ewentualne pytania, natomiast praktyczne gotowanie spoczywa w rękach grupy warsztatowej. Trenerzy i trenerki to osoby pracujące na co dzień w szkołach gastronomicznych lub dietetycy i dietetyczki.

Na początku uczestnicy i uczestniczki otrzymują jeden lub dwa przepisy na potrawy, które następnie wspólnie przygotowują. Ilość jedzenia ma wystarczyć dla czterech–pięciu osób, co oznacza „porcję domową”. Każdy przepis zawiera ponadto rady, co dodać, żeby nie wyrzucać jedzenia, które akurat znajduje się w domu.

Kuchnia warsztatowa sprawdza się doskonale nie tylko przy realizacji celów edukacyjnych, ale też integruje i wzbudza ogólne zainteresowanie.

## **Koszty**

Kuchnia została zakupiona przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim. Jej koszt wraz z pełnym wyposażeniem wyniósł około 60 tysięcy złotych. Na rynku dostępne są modele zarówno tańsze, jak i droższe.

## **Rekomendacje**

Mobilna kuchnia jest inwestycją, którą warto dobrze zaplanować. Wyzwanie może stanowić znalezienie wykonawcy, który zrealizuje odpowiednio wizję tego, jak ma ona wyglądać. Nie każdy model kuchni nadaje się na przykład do użytku plenerowego.

Kuchnia mobilna ma również tę zaletę, że można ją łatwo „zabrać ze sobą” w przypadku zmiany lokalu.

# Akcja Mniej Znaczy Więcej

**organizacja liderka:** Polskie Stowarzyszenie Zero Waste

**e-mail:** [mniej@zero-waste.pl](mailto:mniej@zero-waste.pl)

**strona:** <https://mniejznaczywiecej.com>

## Kontekst

Polskie Stowarzyszenie Zero Waste wychodzi z założenia, że edukację na temat praktyk zero waste kierowaną do dzieci powinien cechować najwyższy poziom zarówno merytoryczny, jak i estetyczny.

„Od lat szkoły i biblioteki pytały nas, czy możemy przyjechać i przygotować lekcje o zero waste, ale w Stowarzyszeniu mamy ograniczoną liczbę osób. Postanowiliśmy więc przygotować gotowe materiały, z których mogą skorzystać nauczyciele, rodzice, dzieci” – mówi Małgorzata Gęca, ekspertka merytoryczna i jedna z liderek projektu.

Wśród wielu materiałów zaproponowanych przez Polskie Stowarzyszenie Zero Waste w ramach akcji Mniej Znaczy Więcej znajduje się książeczka *Superbohaterowie Zero Waste* (również w języku ukraińskim), którą każdy może pobrać na stronie projektu. Stawia sobie ona za cel praktyczne inspirowanie do życia w duchu zero waste z uwzględnieniem kluczowej kwestii zapobiegania powstawaniu odpadów, zwłaszcza tych z jednorazowych tworzyw sztucznych (plastiku), które mają katastrofalny wpływ na środowisko, ekonomię i zdrowie.

## Jak to działa?

Polskie Stowarzyszenie Zero Waste wydaje materiały edukacyjne do przeprowadzenia pięciu ekolekcji z zakresu zero waste. Materiały te zawierają szczegółowe scenariusze i wiedzę, dzięki którym każdy nauczyciel jest w stanie od razu przeprowadzić ekolekcję, prezentacje do wyświetlenia dzieciom podczas zajęć, gry interaktywne do wykorzystania stacjonarnie oraz online, a także zadania utrwalające wiedzę i pobudzające do zerowastowego stylu życia. Proponowane są różne warianty scenariuszy dostosowane do wieku dzieci.

W tegorocznej akcji wzięło udział 130 szkół, to znaczy 5881 uczniów, którzy podjęli 4383 działania zerowastowe. „Z nauczycielami rozmawiało nam się fantastycznie. Przyznają, że brakuje takich materiałów. Ocenili nasze materiały merytoryczne bardzo wysoko – cieszy się Małgorzata Gęca. – Dzieci są bardzo otwarte na wszelkie zadania proekologiczne. W konkursie najczęściej podejmowały się przygotowania drugiego śniadania bez użycia jednorazowego plastiku – 9322 razy”.



## Koszty

Projekt sponsorowały m.in. firmy VIVE Group, Wydawnictwo Wilga i Credit Agricole Bank Polska. Pełną listę partnerów można znaleźć na stronie akcji. Projekt będzie kontynuowany.

## Rekomendacje

„Przygotowując materiały edukacyjne dla szkół, warto pamiętać, że korzystać z nich będą bardzo zapracowani nauczyciele. Dla nas wartością wpisaną na stałe w projekt jest szacunek wobec nauczycieli wyrażający się w bardzo praktycznej dbałości o ich wygodę, nieobciążanie dodatkową pracą, pytanie, czego potrzebują, słuchanie i uwzględnianie ich uwag, ale też inspirowanie do dalszego zgłębiania tematu” – podkreśla Małgorzata Gęca.

Aby otrzymać wartościowe materiały do przeprowadzenia lekcji, należy zapisać się na stronie [www.mniejznaczywiecej.com](http://www.mniejznaczywiecej.com). Akcja Mniej znaczy Więcej będzie miała kontynuację w roku 2023.

# Darmowe warsztaty kompostowania

**lider:** Jan Czaja

**strona:** [www.cpl.odrolnika.pl](http://www.cpl.odrolnika.pl)

## Kontekst

Mieszkańcy miejscowości Rzuchowa w gminie Podleśna (powiat tarnowski) narzekali na firmę wywożącą śmieci, która zaprzestała odbierania worków z trawą, liśćmi, gałęziami, odpadkami organicznymi i kuchennymi. „Wpadliśmy wtedy na pomysł warsztatów kompostowania. Kompost jest doskonałym nawozem dla ogródków warzywnych, a ceny warzyw przecież bardzo wzrosły wskutek inflacji” – mówi Jan Czaja ze Stowarzyszenia Grupa od Rolnika, wyjaśniając lokalny i użyteczny kontekst warsztatów, które odbyły się w ramach projektu „#Nasze rady na odpady – obieg materii w gospodarstwie domowym, ZERO WASTE, gospodarowanie odpadami” w Centrum Produktu Lokalnego w Rzuchowej.

## Jak to działa?

W bezpłatnych pięciu warsztatach, które odbywały się od końca sierpnia do połowy listopada, wzięło udział 100 osób. Każde spotkanie trwało trzy godziny. Za organizację wydarzenia odpowiadały dwie osoby. Pierwsza rekrutowała uczestników, czyli przygotowała formularz, który umieściła w Internecie na stronie organizatora. Na jego podstawie przyjmowała zgłoszenia oraz starała się dotrzeć z informacją do mediów, żeby poinformować o wydarzeniu i je nagłośnić.

„Największe wyzwanie stanowiło dotarcie do ludzi potencjalnie zainteresowanych tematem. Wyrzucenie liści, gałęzi czy trawy do lasu jest prostym pozbyciem się problemu. Kompostowanie wymaga zaangażowania i czasu. To propozycja dla tych, którzy chcą oszczędzać i mieć ekologiczną postawę” – przyznaje Jan Czaja. Warsztaty przeprowadziła Joanna Albin, ogrodniczka, która oprócz praktycznej wiedzy o sposobach kompostowania tłumaczyła, jak kompost uzdrawia glebę. Przygotowanie kompostownika wymaga dużych umiejętności. Należy odpowiednio rozmieszczać odpady, aby prawidłowo się rozkładały, a nie zaczęły gnić. Omówiono również różne typy kompostowników, a organizatorzy zachęcali do tworzenia przydomowych ogródków.

Warsztaty odbywały się w Centrum Produktu Lokalnego w Rzuchowej, miejscu dostosowanym dla osób z niepełnosprawnością. Jest to ośrodek edukacyjny dysponujący wyposażeniem do prowadzenia warsztatów ogrodniczych, np. wiadrami, rękawiczkami, odpowiednią ziemią itp.

## **Koszty**

Dotacja w wysokości 6500 złotych od Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w ramach Działania EkoMałopolska.

## **Rekomendacje**

Najistotniejsze jest znalezienie odpowiednich argumentów, które przekonają mieszkańców i mieszkanki, że warto włożyć wysiłek w prawidłowe kompostowanie odpadów. Warto podkreślić praktyczne korzyści z kompostowania (dla zdrowia, zmniejszenia wydatków) oraz poruszyć kwestie postaw ekologicznych i ochrony planety.

Znaczenie ma także znalezienie odpowiedniego miejsca, w którym takie warsztaty można poprowadzić w sposób praktyczny, aby uczestniczki i uczestnicy mogli sami rozlokować odpady w kompostowniku.

# Cycling Recycling

**lider:** Dominik Dobrowolski

**telefon:** 697 092 978

**e-mail:** [dominik@cycling-recycling.eu](mailto:dominik@cycling-recycling.eu)

**strona:** [www.cycling-recycling.eu](http://www.cycling-recycling.eu), [www.facebook.com/cycling.recycling/](https://www.facebook.com/cycling.recycling/)

## Kontekst

1 lipca 2010 roku ekolog Dominik Dobrowolski wyruszył rowerem z Gdyni dookoła Bałtyku, żeby zwrócić uwagę na zanieczyszczenie tego regionu i poznać sposoby radzenia sobie z tym problemem w innych krajach. „Doszedłem wtedy do wniosku, że aby chronić morze, trzeba działać na lądzie. Bałtyk jest zanieczyszczony odpadami z rzek, a te trafiają do nich z lądu. Tak narodził się pomysł strony, na której zachęcałbym do ekologii. Tak też narodził się pomysł cyklicznych wypraw rowerowych na rzecz recyklingu o nazwie Cycling Recycling” – mówi Dominik, który jest laureatem kilku nagród w plebiscytach na najlepszą akcję edukacyjną w dziedzinie ekologii.

## Jak to działa?

W 2022 roku na polskich drogach można było zobaczyć ekopeleton złożony z pracowniczek i pracowników Electro-System Organizacji Odzysku i REMONDIS Electrorecycling, na którego czele stanął znany podróżnik. Trasa liczyła 650 kilometrów. Co roku do akcji dołączają różni partnerzy komercyjni, inne fundacje, samorządy czy prezydenci odwiedzanych miast.

W czasie akcji w mediach krajowych i regionalnych pojawia się mnóstwo merytorycznych informacji o zero waste, segregacji odpadów, regulacjach prawnych oraz o możliwościach i korzyściach recyklingu. Bardzo ważnym elementem akcji jest promowanie programu <https://www.decydujesz.pl>, w ramach którego można bezpłatnie oddać swoje elektroodpady na terenie całej Polski. „Cycling Recycling to praktyczna edukacja ekologiczna. Żeby nie być gołosłownym, sami zbieramy śmieci i recyklingujemy: od lad chłodniczych po małe baterijki. Żadna z tych rzeczy nie trafia na złom” – podkreśla aktywista. Wyprawie towarzyszą maskotki edukacyjne budzące wśród mieszkańców, szczególnie tych najmłodszych, bardzo duże zainteresowanie. Istotny punkt każdej edycji stanowią też spotkania z ludnością lokalną i rozmowy o zbieraniu śmieci.

## Rekomendacje

„Pierwsza rekomendacja to kontakt ze mną. Pomogę w organizacji, doradzę, kiedy i na jakiej trasie można dołączyć, ile kilometrów przejechać. Obliczę koszty wyprawy – zachęca Dominik Dobrowolski. – Po drugie, rajdy najlepiej sprawdzają się w okresie letnim, kiedy sprzyja pogoda i jazda rowerowa sprawia ludziom przyjemność. Taki rajd to nie są zawody na szybkość i odległość. Liczy się ludzka motywacja, postawa proekologiczna”.

Rozdział 2:  
**Ograniczanie**



# Gorajec: Ograniczenie odpadów festiwalowych

**organizacja liderka:** Stowarzyszenie Animacji Kultury Pogranicza Folkowisko

**telefon:** 697 325 892

**e-mail:** [stowarzyszeniefolkowisko@gmail.com](mailto:stowarzyszeniefolkowisko@gmail.com)

**strona:** <https://folkowisko.gorajec.info/>

## Kontekst

Festiwal Folkowisko organizowany jest od 2011 roku w małej miejscowości Gorajec na Roztoczu, w której mieszka tylko 41 osób, a na wydarzenie przybywa corocznie około 100 gości.

„Od samego początku staramy się go organizować w taki sposób, aby zostawiał jak najmniejszy ślad na naszej przestrzeni wiejskiej, na naszym podwórku. Nie chcemy działać ani przeciw mieszkańcom, ani przeciw otaczającemu nas środowisku. W tym roku doczekamy się trzynastej edycji” – mówi z dumą organizator projektu Marcin Piotrowski ze Stowarzyszenia Animacji Kultury Pogranicza Folkowisko.

Koszty odpadów stanowią znaczącą pozycję w budżecie Festiwalu, więc z dbałości o ekonomię wydarzenia organizatorzy od początku starali się je obniżyć. Podczas Folkowiska zwiększono ilość odpadów segregowanych do 70%, a ich ilość całkowitą zredukowano o jedną trzecią.

## Jak to działa?

Podstawą jest komunikacja. „Tłumaczymy festiwalowiczom: wszystko macie na terenie Festiwalu. To nie organizatorzy wytwarzają 70% śmieci, tylko przywozicie je Wy” – mówi Marcin Piotrowski.

W samej ekipie ekologicznej są trzy osoby, które zajmują się rozwiązywaniem problemów. Raz na dwa tygodnie cały zespół Festiwalu spotyka się, aby posłuchać ich pomysłów, a pozostali członkowie w ramach burzy mózgów dodają swoje rozwiązania na dany rok. Większość festiwalu nie prowadzi segregacji śmieci. W Gorajcu po Folkowisku 70% odpadów oddaje się do SZOK-u (Punkt Segregacji Odpadów Komunalnych) w Ciechanowie i tam poddaje recyklingowi.

Proponowane przez organizatorów jedzenie opiera się na zasobach lokalnych. Podstawę stanowią potrawy wegańskie, których resztki można w prosty sposób kompostować. Na miejscu działa również wypożyczalnia kufli. Wystawcy są zobligowani do stosowania naczyń poddających się kompostowaniu na terenie kompostownika festiwalowego (nie są oddawane do SZOK-u) albo napełniania kufli, które festiwalowicz może albo kupić po 10 złotych przy wejściu na Festiwal, albo dostać za kaucją

(do odzyskania po jego zakończeniu). Od dwóch lat działa również wypożyczalnia naczyń, choć wielu festiwalowiczów przyjeżdża z własnymi zestawami, na które wystawcy nakładają potrawy. Teren jest bardzo dobrze oznaczony informacjami, jak segregować odpady. Marcin Piotrowski podkreśla, że na Festiwal przyjeżdża świadoma grupa odbiorców.

### **Koszty**

Festiwal finansuje się sam, głównie z opłat karnetowych. W 2021 roku udało się uzyskać wsparcie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

### **Rekomendacje**

„Opracowaliśmy Kodeks Odpowiedzialnych Festiwali (m.in. Szczepieszyn, Barcice), w którym zawarliśmy założenia zarówno wobec nas – organizatorów, jak i festiwalowiczów – mówi Piotrowski. – Oznaczenia segregacji odpadów są takie same i dzięki temu szybko można odnaleźć się w przestrzeni znaków organizacyjnych. Inne festiwale również mogą aplikować do Sieci Odpowiedzialnych Festiwali: <https://www.facebook.com/odpowiedzialnefestiwale/>”.



Rozdział 3:  
**Dzielenie się, wymiana, sprzedaż**



# Foodsharing Warszawa

**organizacja leaderska:** Grupa nieformalna Foodsharing Warszawa

**e-mail:** [warszawa@foodsharing.pl](mailto:warszawa@foodsharing.pl)

## Kontekst

Foodsharing, czyli Ratownictwo Żywności, to niesformalizowany ruch społeczny, oparty całkowicie na pracy wolontariuszy zwanych Ratownikami Żywności. Zaczął się on formować w Warszawie w 2016 roku na bazie analogicznego ruchu niemieckiego. Niemcy użyczyli nieodpłatnie know how i udostępniłi aplikację Karrot, która stanowi podstawę pracy Foodsharing Warszawa. Aplikacja pośredniczy pomiędzy Ratownikami i punktami odbioru, co pozwala skoordynować pracę około 200 Ratowników z ponad setką sklepów, piekarni, restauracji i bazarów.

## Jak to działa?

Praca Ratowników Foodsharing Warszawa jest dobrowolna i nieodpłatna. Obowiązują ich zasady, ale w grupie nie ma hierarchii, a nowe cele lub sporne kwestie omawiane są na zebraniach, po których następuje głosowanie w aplikacji. Zgodnie z jego wynikiem wprowadza się zmiany w obowiązujących zasadach. W ruchu Foodsharing Warszawa pracują cztery grupy zajmujące się szkoleniem Adeptów, prowadzeniem mediów społecznościowych, koordynacją pracy oraz rozwiązywaniem ewentualnych konfliktów i sporów.

Uratowane z punktów odbioru jedzenie trafia do jadłodzielni. Są to szafy lub szafki, rzadziej lodówki, prowadzone przez różne organizacje. Za znaczną część z nich odpowiadają gminy i dzielnice, ale są też takie, które organizują fundacje, oraz te założone i prowadzone przez Foodsharing Warszawa. Oddawanie jedzenia odbywa się też poprzez grupy na Facebooku, które tworzą swego rodzaju jadłodzielnię wirtualną. Ratownicy mają prawo zachować odebraną żywność na potrzeby własne, rodzinne czy sąsiedzkie, nie mają obowiązku oddawać całości do jadłodzielni.

Foodsharing Warszawa organizuje imprezy promujące niemarnowanie żywności lub w nich uczestniczy. Ratownicy częstują uratowanym jedzeniem gości dni sąsiedzkich, spotkań seniorskich, odwiedzają dzielnicowe podzielnice i miejsca aktywności lokalnej.

Należy podkreślić, że rola Ratowników Żywności polega wyłącznie na ratowaniu przed zmarnowaniem żywności nadającej się do spożycia. Misją Foodsharing Warszawa nie jest praca na rzecz osób w kryzysie ubóstwa czy potrzebujących wsparcia. Jadłodzielnie mają służyć wszystkim mieszkańcom, a „podopieczną” Foodsharing Warszawa jest wyłącznie żywność. Nie wyklucza to oczywiście wspierania potrzebujących uratowanym jedzeniem. Bardzo często praca Ratowników przebiega równolegle

z pracą organizacji pomocowych. Takie współdziałanie miało miejsce np. w lutym i marcu 2022 roku, gdy praktycznie cała uratowana żywność trafiała na dworce i służyła zaspokojeniu potrzeb osób uchodźczych z Ukrainy. Część Ratowników pełniła tam wówczas funkcję gastrowolontariuszy.

Foodsharing Warszawa to najsilniejsza polska grupa ratownicza. Obejmuje zasięgiem całe miasto, a także gminy wokół Warszawy, od Radzymina po Piaseczno. W samym Piasecznie działa podgrupa ratownicza składająca się z około 20 wolontariuszy, którzy odbierają żywność w kilkunastu punktach w mieście i okolicach i zajmują się piaseczyńską jadłodzielnią. Praca tej grupy zaczęła się tuż przed wybuchem pandemii od przypadkowego spotkania trzech osób, z których jedna była już wówczas Ratownikiem Foodsharing.

„Jesteśmy bardzo aktywną grupą działającą w myśl zasady: «myśl globalnie, działaj lokalnie», silnie powiązaną z zerowastową grupą Uwaga, śmieciarka jedzie Piaseczno na Facebooku – mówi Natalia Zakrzewska-Sobaczek, jedna z liderek Foodsharingu. – Ta wspólna działalność niezwykle integruje i pomaga w niemarnowaniu cennych zasobów, a także znacząco ogranicza konsumpcjonizm. Wpływa też na postawy i edukację młodych ludzi i dzieci, dając nadzieję na wychowanie mądrego, samoograniczającego się społeczeństwa”.

## Rekomendacje

Grupę Ratowników Foodsharing może założyć każda osoba, której leży na sercu idea niemarnowania żywności. Nie są do tego potrzebne żadne nakłady finansowe, natomiast należy liczyć się z ciężką pracą. Jak każdy wolontariat, tak i Foodsharing potrzebuje ludzi zaangażowanych i traktujących swoją pracę misyjnie. Trzeba również nastawić się na trud fizyczny. Foodsharing Warszawa uratował dotąd 386 704 kg żywności. Dziś wieczorem, jak każdego dnia, odbierze kolejnych kilkadziesiąt kilogramów. Nie jest to praca w białych rękawiczkach, a ciężkie, wymagające wzajemnego zaufania i pewności zobowiązanie.

# Wymiennik Grochowski

**organizacja liderka:** Miejsce Akcji Paca – Dom Sąsiedzki prowadzony przez Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL

**animatorki sąsiedzkie:** Paulina Wróbel, Agnieszka Wiśniewska

**strona:** <https://centrumpaca.pl/>

## Kontekst

Wymiennik Grochowski trwa niezmiennie od 2018 roku. Wydarzenie zainicjował Zespół Animacyjny placówki, ale stało się to pod wpływem opinii społeczności lokalnej, która chciała w duchu zero waste czy less waste wymieniać się niepotrzebnymi już rzeczami.

## Jak to działa?

Spotkania pod nazwą Wymiennik Grochowski organizowane są cyklicznie w ostatnią sobotę miesiąca między godziną 12 a 14. Każdy/każda z uczestników i uczestniczek przynosi rzeczy, które przy wejściu do sali wymienia u wolontariuszek na kupony. Te z kolei oddaje przy wyjściu. Zasada jest prosta: jeden kupon można wymienić na jedną rzecz. Na wydarzeniu pojawia się zazwyczaj od 50 do 100 osób.

Zasady Wymiennika zmieniały się wraz z nabywaniem przez organizatorów doświadczenia. Na początku można było przynosić rzeczy do wymiany w dniu wydarzenia. W okresie pandemii musiały one trafić wcześniej do biura, co pozwalało oszacować zespołowi liczbę osób mających się pojawić na wydarzeniu. Obecnie znów można z nimi przyjść bezpośrednio na Wymiennik i choć nadal istnieje opcja przyniesienia ich wcześniej, mało osób się na to decyduje.

Duże wyzywanie stanowiło opracowanie regulaminu, który w praktyce okazał się bardzo pomocny. Na początku zdarzały się różne niepożądane sytuacje, np. przynoszono przepecone kurtki czy sandały, a zwrócenie uwagi przy innych osobach, że rzeczy te nie nadają się do wymiany, okazywało się kłopotliwe. Doprecyzowania wymagał także sposób ekspozycji. W pierwszych edycjach każdy z uczestników mógł sam zawiesić swoje rzeczy na wieszaku i niekiedy, zanim to zrobił, już nawet trzy osoby czekały niecierpliwie, żeby je zabrać. Dzięki takim sytuacjom zespół uczył się tworzyć i modyfikować reguły wydarzenia, tak by nie utracić jego społecznego sensu, czyli myślenia o wymianie rzeczy jako o drugim obiegu. Z czasem w regulaminie pojawiły się też zapisy zabraniające przyjmowania na Wymiennik elektrośmieci, przedterminowych kosmetyków, gryzaków po niemowlakach czy używanych szczotek do włosów oraz promujące przyjmowanie rzeczy zgodnie z porą roku. Pozostające po Wymienniku przedmioty, np. kołdry, poszewki, pościel, Miejsce Akcji Paca przekazuje dalej do schroniska dla psów na Paluchu, do akcji Pomaganie przez Ubranie lub do kontenerów PCK.

Organizatorki podkreślają, że każdemu z Wymienników Grochowskich towarzyszy atmosfera życzliwości i szacunku. Na wydarzenie przychodzą osoby w różnym wieku, o różnym statusie społecznym i materialnym.

### **Koszty**

Miejsce Akcji Paca to projekt współfinansowany przez Urząd Dzielnicy Praga-Południe i prowadzony przez Stowarzyszenie CAL. Jedną z aktywności organizowanych w Miejscu Akcji Paca jest Wymiennik Grochowski, który – podobnie do innych – wypływa z potrzeb mieszkańców i mieszkank. Wszystkie wydarzenia/warsztaty/spotkania etc. realizowane są nieodpłatnie i niekomercyjnie. Działamy na zasadzie wolontariatu i wzajemności.

### **Rekomendacje**

Przy organizacji Wymiennika najważniejsze jest zadbanie o miejsce. Trzeba też opracować regulamin i – w zależności od skali – zapewnić osobę lub dwie do koordynacji wydarzenia. Warto przygotować zasady określające, których przedmiotów nie przyjmujemy. Wymiennik, jak każde działanie społeczne, to proces i należy wziąć pod uwagę jego ewolucję, a więc organizatorzy i uczestnicy, ucząc się w działaniu, będą do niego wprowadzać niezbędne usprawnienia.

# Dzielnia Saska Kępa

**organizacja leaderska:** Fundacja Splot Społeczny

**strona:** [https://www.facebook.com/DzielniaSaskaKepa/?locale=pl\\_PL](https://www.facebook.com/DzielniaSaskaKepa/?locale=pl_PL)

## Kontekst

Nie każda osoba ma czas, aby zajmować się sprzedażą lub wymianą niechcianych rzeczy w Internecie, nie każdy też posiada do tego kompetencje. Dzielnia – punkt świadomej i odpowiedzialnej wymiany – stanowi tu dobrą alternatywę.

Dzielnia działa w Warszawie na Saskiej Kępie przy ul. Berezyńskiej. Jej misją jest ułatwienie zmiany nawyków na bardziej zrównoważone i cyrkularne, ograniczenie konsumpcji na rzecz postaw obywatelskich, aktywizacja sąsiedzka i integracja społeczna, pomoc środowiskowa oraz wsparcie potrzebujących. W tej chwili Dzielnię prowadzi wyłoniona w konkursie Fundacja Splot Społeczny, która specjalizuje się w rozwiązaniach spółdzielczych, m.in. rozwija inicjatywy z obszaru ekonomii i kultury współdzielenia oraz ekonomii spółdzielczej i solidarnej.

## Jak to działa?

Każdy może przynieść niepotrzebne rzeczy do Dzielni i zabrać to, czego potrzebuje. Może także liczyć na cenne porady od pracowników pomagające ograniczyć w przyszłości kupowanie rzeczy w nadmiarze i tym samym ograniczyć konsumpcję.

Każdy z nas powinien brać odpowiedzialność za przedmioty, które kupił i których chce się pozbyć.

Do Dzielni rzeczy oddaje miesięcznie około 500 osób. Przynoszą one nawet 250 kg odzieży i innych przedmiotów dziennie. Więcej przedmiotów oddają, niż zabierają. Największy problem stanowią ubrania, których ogrom przekracza możliwości ich dalszego wykorzystania czy przekazania. Wszystko, co trafia do Dzielni, podlega sortowaniu. Przedmioty, które nie nadają się już do przekazania, ale można je przetworzyć, trafiają do Centrum Integracji „Drugie Życie”. Tam są naprawiane lub przerabiane i kierowane na cele pomocowe, najczęściej do uchodźców. Inicjatywę tę – jako uzupełnienie działań Dzielni koniecznych do domknięcia drugiego obiegu – prowadzi również Fundacja Splot Społeczny.

Priorytet dla Dzielni stanowi ekologia i zasada less waste. Na kolejnych miejscach znajdują się aktywizacja społeczna, włączenie społeczności w troskę o środowisko i swoje dobra, integracja i edukacja w zakresie drugiego obiegu i świadomej konsumpcji. Ważna, choć nie najważniejsza jest też pomoc środowiskowa.

W Dzielni znajduje się także lodówka i szafka na produkty spożywcze. Jedzenie można przynosić i odbierać tak samo jak inne przedmioty. Dzielnia współpracuje z lokalnymi praskimi bazarkami i sklepami oraz Bankiem Żywności SOS w Warszawie.

## **Koszty**

Na stałe są tutaj zatrudnione cztery osoby, ale pomaga także wielu wolontariuszy. W realizację projektu włączył się Urząd Dzielnicy Praga-Południe, który cały czas dofinansowuje inicjatywę. Dzielnia powstała i działa również dzięki wsparciu partnerów biznesowych – firm IKEA, Castorama i Allegro. Zakład Gospodarowania Nieruchomościami Praga-Południe wyremontował i wyposażył udostępniony przez władze dzielnicy lokal przy ul. Berezyńskiej. Realizacja projektu była możliwa dzięki międzysektorowej współpracy organizacji społecznej, biznesu i samorządu.

Aby pozyskać dodatkowe fundusze, planowana jest sprzedaż części przedmiotów we współpracy z Allegro Charytatywni.

## **Rekomendacje**

Pracownicy Dzielni rekomendują, aby w pierwszej kolejności przekonać się, jak funkcjonują inne tego typu miejsca, najlepiej zostać najpierw ich wolontariuszem. Inne wymienialnie w Warszawie to: Och Dzielnia na Ochocie, Dzielnia na Bielanach, Współdzielnik na Woli.

Dzielnia nie może opierać się jedynie na wolontariacie, muszą tu pracować osoby z odpowiednimi kompetencjami, takimi jak komunikacja bez przemocy, umiejętność wyznaczania granic, animowania i organizowania społeczności lokalnych. Zarządzanie Dzielnią polega na logistyce. Trafia do niej dużo ubrań, które często trzeba przekazać dalej ze względu na brak możliwości zagospodarowania ich na miejscu. Dlatego istotne znaczenie ma budowanie sieci współpracy z organizacjami z całego rejonu.

# Uwaga, śmieciarka jedzie

**liderka:** Dominika Szaciłło

**e-mail:** [uwagasmieciarka@gmail.com](mailto:uwagasmieciarka@gmail.com)

**strona:** <https://www.facebook.com/UwagaSmieciarkaJedzie>

## Kontekst

Jest rok 2013. Dominika Szaciłło mieszka na Saskiej Kępie. Z okna swojego mieszkania widzi, jak przyjeżdża śmieciarka i panowie wyrzucają śmieci do dużego kontenera. „Co było istotne, zobaczyłam, że rzeczy są niszczone tylko po to, żeby zmieściły się do pojemnika i aby wokół było czysto” – opowiada Dominika. Następnym razem, kiedy zauważyła pod pojemnikiem krzesła, zrobiła im zdjęcia, założyła na FB stronę Uwaga, śmieciarka jedzie, wstawiła tam zdjęcia krzesła, a po kwadransie pojawiła się zainteresowana nimi osoba. Obecnie na profilach Śmieciarki zarejestrowało się 800 tysięcy ludzi w 270 grupach w całej Polsce oraz 170 wolontariuszy, którzy pomagają je prowadzić. W październiku 2022 roku, po uzyskaniu wsparcia merytorycznego od fundacji Ashoka Fellow, Dominika założyła fundację Uwaga, śmieciarka jedzie.

Sama inicjatywa Śmieciarki stworzyła nową platformę (marketplace), na której bez wstydu możemy ogłosić, że mamy do oddania rzeczy niepełnowartościowe, brudne, czasem zepsute. Sami wyrzuciliśmy je do śmieci, ale inne osoby mogą być nimi zainteresowane. W naszej kulturze panuje przekonanie, że używaną rzecz możemy sprzedać lub oddać, ale musi być ona w dobrym stanie. Oddawanie rzeczy w złym stanie jest obraźliwe. Naprawa wymaga czasu i zaangażowania, a jeśli nam ich brakuje, możemy wszystko wyrzucić. Projekt Uwaga, śmieciarka jedzie pokazuje, że są chętni, by wziąć rzeczy, które ich właściciel by wyrzucił, ale zanim trafią na śmietnik, inną osobą może je naprawić, skorzystać z nich, użyć w swoim celu. „Zaczynają się przenikać zamknięte bańki społeczne. Dane osoby widzą, że to, co one by wyrzuciły, dla innych jest przydatne, ponieważ mają odmienny status społeczny, wiedzę, zdolności i inne potrzeby. Dbamy o pozytywną komunikację w grupach. Ludzie czują się bezpiecznie. Przynależność do grupy powoduje, że jej członkowie są dumni, że dają rzeczom drugie życie i wzajemnie się edukują. Osoby, które dalekie są od misji eko czy zero waste, widzą praktyczną jej stronę, widzą, że można myśleć inaczej. Cieszę się tym” – zaznacza Dominika Szaciłło i podkreśla również zmianę mentalną we własnym sposobie myślenia: Na żyrdowskiej grupie Uwaga, śmieciarka jedzie ukazał się post, że pewna mama poszukuje fotelika rowerowego. Oddała jej fotelik, który kurzył się już od siedmiu lat w stodole. „Miałam poczucie: puszczam dalej, a jak będę potrzebowała, to poproszę w grupie. Nie mam potrzeby trzymania rzeczy, jeśli poproszę, dostanę bezpłatnie. Nie mam już potrzeby magazynowania” – podkreśla.



## Jak to działa?

Regulamin grup Uwaga, śmieciarka jedzie powstał w odpowiedzi na pojawiające się potrzeby. Nie jest tworzony spontanicznie. Na początku nie było go wcale, istniała tylko misja: Na ratunek porzuconym meblom. Vintage. Hunters. Resouce. Potem okazało się, że nie chodzi tylko o meble, ale ludzie chcą ratować wszystkie rzeczy, szczególnie te codziennego użytku. „Cały czas uściślamy regulamin. Można powiedzieć, że pięć lat temu jeszcze nie znaleźliśmy odpowiedzi, jak rozwiązać pewne kwestie, a w wyniku testów czy rozmów w grupie administratorów wymieniających się doświadczeniami dopuszczamy, że różne kwestie można rozwiązywać na wiele sposobów. Mam też podejście, że błędy są ok, jeśli się ich nie powtarza. Lepiej jest je popełniać i czerpać z nich naukę, niż tracić czas na bezużyteczne planowanie. Różne kwestie testujemy w różnych grupach” – opowiada Dominika. Z czasem na przykład pojawił się w regulaminie punkt o nieodebraniu rzeczy. A ponieważ powstaje fundacja, regulamin również będzie się zmieniał na bardziej formalny. „Realnym problemem dla [platformy] Uwaga, śmieciarka jedzie są grupy niezrzeszone w inicjatywie, a skargi na ich działanie, na przykład dotyczące osób, które reklamują swoje usługi, są kierowane bezpośrednio do nas. Nie prowadzimy działalności zarobkowej. My nie zatwierdzamy postów. Działamy transparentnie” – zaznacza Dominika.

## Koszty

Przez dziesięć lat było to działanie wolontariackie. Od półtora roku Dominika ma stypendium Ashoka Fellow. Otrzymała 40 tysięcy złotych w Plebiscycie Lirene: Kobieta. Innowacja. Natura – od Internautów oraz nagrodę główną przyznaną przez Jury konkursu. Pieniądze przeznaczone są na szkolenia, domenę, zjazd i księgowość.

## Rekomendacje

Jeśli ktoś chciałby, żeby grupa lokalna inicjatywy Uwaga, śmieciarka jedzie powstała w konkretnej miejscowości, może napisać wiadomość na stronie głównej na FB. „Mamy już doświadczenie, że w małych miejscowościach niestety to nie działa. Koncentrujemy się na miastach, powyżej 200 tysięcy mieszkańców – mówi Dominika Szaciłło. – Można oddać prawie wszystko, ale istotne jest to, żeby nie łamać polskiego prawa, z tego powodu nie oddajemy przeterminowanych leków. Nie możemy też łamać prawa naszego marketplace ani prawa FB, czyli nie oddajemy papierosów, tytoniu i środków odchudzających ani zwierząt. Ważne, aby edukować, a nie wskazywać, stąd w grupach zamieszczane są posty edukacyjne o tematyce zero waste. Razem ratujemy około 35 tysięcy ton rzeczy rocznie przed wysypiskiem”.

# Wyprzedaż garażowa

**liderka:** Ewa Pawlikowska

**telefon:** 513 603 131

**strona:** <https://www.facebook.com/profile.php?id=100029115715199>

## Kontekst

Głównym celem wyprzedaży garażowych organizowanych w podwarszawskiej gminie Leszno jest drugi obieg przedmiotów, których ludzie chcą się pozbyć ze swoich domów, choć nadają się one do użytku. Od początku przedsięwzięciu przyświeca idea niemarnowania. Cel drugi to umożliwienie dostępu do dóbr osobom, których nie stać na zakupienie ich w sklepie. Efektem ubocznym okazało się powstanie nowej przestrzeni spotkań mieszkańców i mieszkanki gminy.

Wyprzedaże organizowane są na gminnym targowisku od trzech lat, raz lub dwa razy w miesiącu. W roku 2023 odbędzie się pięćdziesiąta edycja wydarzenia.

## Jak to działa?

W sposób mało formalny. Aby wziąć udział w wyprzedaży, nie trzeba się zgłaszać (wyjątek stanowią kiermasze sezonowe, np. świąteczne). Wystarczy przyjechać w wyznaczonym dniu i rozłożyć swoje stanowisko. Warto zabrać ze sobą stolik lub koc do zaprezentowania sprzedawanych rzeczy, ponieważ liczba stanowisk przy stołach jest ograniczona i zwyczajowo zajmują je stali uczestnicy i uczestniczki wyprzedaży.

Podczas wydarzenia można sprzedawać i kupować najróżniejsze przedmioty, m.in. zabawki, książki, ubrania, pościel czy szeroko pojmowane „starocie”. Sprzedającymi są najczęściej kobiety i dzieci.

Informacje o wyprzedażach rozchodzą się przede wszystkim tzw. pocztą pantoflową. Pierwsze edycje reklamowano za pomocą ulotek. Istnieje też odpowiednia strona na Facebooku.

Na wyprzedażach w Lesznie panuje miła atmosfera. Sprzedający pomagają sobie często w rozkładaniu stanowisk, zastępują się wzajemnie, gdy sąsiad czy sąsiadka potrzebują się na chwilę oddalić.

Obok wyprzedaży działa również „oddażówka”. W wyznaczonym miejscu można odłożyć rzeczy, których nie chce się sprzedawać. Inne osoby mogą skorzystać z nich darmo. Przedmioty niezabrane zostają posortowane, a następnie oddane osobom potrzebującym (np. do domów spokojnej starości, schronisk dla zwierząt) lub wystawione raz jeszcze podczas kolejnej wyprzedaży.

## **Koszty**

Organizacja wyprzedaży jest praktycznie bezkosztowa. Potrzeba jedynie miejsca i odpowiedniego zezwolenia. W Lesznie wójt zgodził się na udostępnianie przestrzeni gminnego targowiska nieodpłatnie.

## **Rekomendacje**

Organizując wyprzedaż, należy zadbać o miejsce i zezwolenia administracyjne, nagłośnienie akcji z wyprzedzeniem oraz stały termin i regularność wydarzeń. Warto je urządzać minimum raz w miesiącu – dzięki temu stają się częścią lokalnej rutyny.

Przy wyborze terminu wyprzedaży warto dostosować go do innych odbywających się w okolicy. Niektórzy sprzedający biorą udział w wielu tego typu wydarzeniach w różnych miejscach.

Dobrze jest również zadbać o atmosferę. Na początku lesznowskim wyprzedażom towarzyszyła kawiarenka, którą organizował lokalny klub seniora.

# Charytatywny sklep społeczny

## Drugi obieg rzeczy dla zysku społecznego

**organizacja leaderska:** Stowarzyszenie ESWIP (Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych)

**telefon:** 734 218 310

**strona:** <https://www.dompodcisem.pl/sklep-spoeczny>

### Kontekst

Stowarzyszenie ESWIP zajmuje się integracją osób wykluczonych i prowadzi Centrum Integracji Społecznej, w którym zainteresowani mogą skorzystać między innymi z doradztwa zawodowego czy wziąć udział w kursach zawodowych. Sklep społeczny stał się platformą łączącą wcześniejsze działania CIS-u z chęcią zainteresowania mieszkańców i mieszkanki ideą zero waste i ekonomią zamkniętego obiegu.

Sklep otwarto w maju 2020 roku.

### Jak to działa?

Przedmioty sprzedawane w sklepie społecznym pochodzą od mieszkańców i mieszkanki Elbląga. Są do niego przekazywane w formie darowizny. Każda rzecz podlega ocenie, czy nadaje się do bezpośredniej sprzedaży, czy też wymaga renowacji. W razie potrzeby trafia do pracowni renowacyjnych, gdzie zostaje odnowiona przez uczestników i uczestniczki kursów zawodowych prowadzonych przez CIS.

Na stronie sklepu znajduje się lista przedmiotów, które można przekazać. Mogą to być na przykład drobne meble, artykuły dekoracyjne czy sprzęt sportowy. Docelowo do listy dopisane zostaną m.in. ubrania. Główne wyzwanie dla przedsięwzięcia stanowi jednak ograniczona powierzchnia pracowni renowacyjnych, magazynu i samego sklepu. Potencjał pozyskiwania przedmiotów do sprzedaży w drugim obiegu jest duży – w 2022 roku do sklepu trafiło około 10 tysięcy różnych artykułów, wiele z nich musiało odczekać w kolejce do renowacji.

Sklep funkcjonuje od poniedziałku do soboty. Dziennie odwiedza go kilkanaście osób, a w sezonie od maja do sierpnia kilkadziesiąt. W jego działalność zaangażowanych jest sześć–siedem osób, w większości uczestnicy i uczestniczki warsztatów CIS-u zatrudnieni na umowę o pracę. W renowacji i sprawach organizacyjnych pomagają też czasem wolontariusze i wolontariuszki.

Dochody sklepu przeznacza się na działalność CIS-u oraz inne inicjatywy społeczne i charytatywne w Elblągu.

### **Koszty**

Sklep działa przy Centrum Integracji Społecznej, które powstało z funduszy UE i zbiórki publicznej (około 100 tysięcy złotych). Koszty bieżących działań pokrywane są również ze świadczeń uczestników i uczestniczek z urzędu pracy.

### **Rekomendacje**

Tworząc sklep społeczny, nie należy nastawiać się na zysk finansowy. Jest to przedsięwzięcie warte pracy z powodów innych niż materialne. Ważne, by współtworzyć go wraz z mieszkańcami i mieszkankami. Warto dbać o komunikację i relacje z nimi, dziękować im, doceniać ich wkład jako darczyńców, dbać o transparentność. Taki sklep może też być doskonałym miejscem organizacji wydarzeń edukacyjnych.

Model sklepu społecznego wypracowany przez Stowarzyszenie ESWIP podlega ciągłej aktualizacji.

# Sklep charytatywny Filantrop

**organizacja leaderska:** Ciechanowskie Stowarzyszenie Filantrop

**e-mail:** [csfilantrop@gmail.com](mailto:csfilantrop@gmail.com)

## Kontekst

Ciechanowskie Stowarzyszenie Filantrop uruchomiło w 2008 roku sklep charytatywny w celu niesienia pomocy finansowej osobom potrzebującym. W sklepie sprzedawane są rzeczy używane, pozyskane od darczyńców z Polski i zagranicy. Inicjatywa ta ma przede wszystkim na celu pomaganie, jednak przy okazji ułatwia także zarządzanie przedmiotami z drugiego obiegu, daje im drugie życie i ratuje je przed zmarnowaniem i wyrzuceniem na śmieci.

## Jak to działa?

W ofercie sklepu dominuje odzież – nowa i używana, ale można też kupić meble, sprzęt AGD, RTV, sportowy, zabawki itp. Sprzedajemy również literaturę i prasę chrześcijańską. Zarobione pieniądze przeznaczamy na cele statutowe. W Ciechanowie i okolicach każdy może zgłosić gotowość ofiarowania mebli, dużych sprzętów AGD itp., a sklep zapewnia ich transport. Przynajmniej raz na kwartał pracownicy i wolontariusze jadą za granicę po przedmioty z Niemiec lub Szwajcarii, zdarzają się także dostawy z Danii i Anglii.

Do Stowarzyszenia zgłaszają się osoby potrzebujące, piszą wnioski, które ono rozpatruje. W 2022 roku złożono 39 wniosków, ale przed 2019 i wprowadzeniem świadczenia 500 plus było ich więcej. Potrzebujący może zgłosić się i otrzymać pomoc raz na kwartał.

Poza pomaganiem Stowarzyszenie przywiązuje dużą wagę do niemarnowania. Ludzie cieszą się, że mogą oddać zdatne i potrzebne przedmioty, których sprzedaż wesprze innych. Takie działanie ma także wymiar budujący społeczność. Mieszkańcy wiedzą, że mogą tu przekazać różne przedmioty, chętnie też zaglądają, aby coś kupić. Sklep ma swoich stałych bywalców. Jego pracownicy prowadzą witrynę na Facebooku i planują założenie strony internetowej, jednak dotychczas brakuje na to środków.

## Koszty

Wszystkie pieniądze na prowadzenie sklepu są pozyskiwane ze sprzedaży jego asortymentu. Środków musi wystarczyć na utrzymanie pracowników, czynsz i media oraz, co bardzo ważne, na wsparcie finansowe osób potrzebujących. Stowarzyszenie zatrudnia osoby do codziennej obsługi sklepu, księgowości i Facebooka oraz do pomocy przy transporcie towarów. Czasami otrzymuje pomoc finansową od Urzędu Miasta, a członkowie Stowarzyszenia opłacają składki.

## Rekomendacje

Otwierając sklep, warto uzbroić się w cierpliwość. Trzeba czasu, aby zbudować zaufanie ludzi i wzbudzić w nich chęć niesienia bezinteresownej pomocy. Do funkcjonowania sklepu potrzebny jest samochód i wolontariusze, którzy pomogą przy przenoszeniu cięższych mebli i sprzętów. Dzięki temu można odbierać przedmioty od darczyńców i organizować wyjazdy za granicę. Wszystko jest finansowane z zarobionych przez sklep pieniędzy.

Rozdział 4:  
**Naprawa i przetwarzanie**





# NaprawiaMY Z VEOLIA

**liderka:** Agnieszka Łukasiak

**e-mail:** [agnieszka.lukasiak@veolia.com](mailto:agnieszka.lukasiak@veolia.com)

**strona:** <https://www.fundacja.veolia.pl/aktualnosci/raport-naprawiacze-swiata>

## Kontekst

Program NaprawiaMY z Veolią powstał jako zaplecze, a zarazem inspiracja ruchu kawiarenek naprawczych w Polsce. Jego celem jest systemowe wsparcie innowacji społecznych opartych na idei zero waste. Zainicjowany przez Fundację Veolia Polska, ma charakter grantowy i dotychczas pomógł w utworzeniu szesnastu kawiarenek naprawczych w dziewięciu miastach Polski. Kawiarenki naprawcze – jako miejsca spotkań społeczności lokalnej integrującej się wokół naprawiania niesprawnych sprzętów – pozwalają zreperować m.in. odzież, meble, rowery czy sprzęty należące do osób z niepełnosprawnościami lub też dawać rzeczom drugie życie w drodze upcyklingu (tzn. przerabiania rzeczy, by nadawać im całkowicie nowe funkcje, jak np. przetapianie puszek i wyrób innych przedmiotów metalowych).

W 2022 roku zrealizowano trzecią edycję programu, który – jak mówi Izabela Rakuć-Kochaniak, Prezesa Zarządu Fundacji Veolia Polska – „utrzymany jest w duchu międzysektorowej współpracy łączącej samorządy, biznes i trzeci sektor. Ma on na celu wzmacnianie miejskich innowacji społecznych wokół idei zero waste oraz integrację społeczności lokalnych. Jednocześnie wpływa na podniesienie stanu wiedzy w obszarach związanych z ekologią i ochroną środowiska naturalnego”.

## Jak to działa?

Instytucje, które włączyły się w program NaprawiaMY z Veolią, otrzymały granty na działania kawiarenek. W pierwszej edycji, zorganizowanej we współpracy z Fundacją Ashoka, w różnych miastach Polski powstało dziesięć kawiarenek naprawczych. W pandemicznym roku 2020 program realizowano on-line, podczas gdy rok później z grantów przyznanych przez Fundację Veolia skorzystały cztery kolejne kawiarenki naprawcze. Partnerem programu była Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce.

Trzecia edycja programu NaprawiaMY z Veolią (rok 2022), realizowana we współpracy z Fundacją Normalne Miasto Fenomen, zakładała dołączenie do działających dotychczas kawiarenek w Łodzi, jakimi są:

- Sąsiedzka „Re-Pasja” w Domu Kultury 502 (recykling, stylistyka, ekologiczne zamienniki chemii domowej);

- KW łódzkiego oddziału Polskiego Związku Głuchych (szycie);
- Kawiarenka Łódzkiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych (reperacja sprzętu rehabilitacyjnego, m.in. wózków);
- Kawiarenka Naprawcza w Miejscu Spotkań (recykling, naprawa ubrań, naprawianie sprzętu dwukołowego, warsztat stolarski)

dwóch nowych:

- Mobilnego serwisu rowerowego Dr Velo (Fundacja Fenomen)
- Kawiarenki Fundacji BIEDA (upcykling, metaloplastyka).

Jak podkreśla koordynatorka inicjatywy Agnieszka Łukasiak, program „wpływa na podniesienie stanu wiedzy w obszarach związanych z ekologią i ochroną środowiska naturalnego. W kawiarence naprawczej możemy nie tylko naprawić zepsute sprzęty, ale również wzmocnić nasze relacje sąsiedzkie i społeczne. Przychodząc tutaj, integrujemy się, pomagamy sobie nawzajem i wymieniamy się pomysłami. Z tych spotkań wynika coś bardzo dobrego zarówno dla nas, jak i dla społeczności lokalnych”.

Poza dotacjami na wsparcie kawiarenek instytucje otrzymują również pakiet komunikacyjny zawierający m.in. opracowane materiały wspierające ich działania w postaci filmu i komunikatów do mediów społecznościowych.

## Rekomendacje

„Za 30 lat w miastach będzie żyć dwie trzecie populacji świata. Dlatego to właśnie one odczują najbardziej dotkliwiej konsekwencje zmian klimatu – mówi Izabela Rakuć-Kochaniak. – Skuteczne przeciwdziałanie niekorzystnym zmianom klimatycznym wymaga od nas wszystkich natychmiastowego działania, głębokich i długofalowych zmian społecznych i gospodarczych. Nasz program to źródło inspiracji i praktycznej wiedzy dla tych wszystkich, którzy chcą włączyć się w wysiłki na rzecz ratowania klimatu i podnoszenia jakości życia mieszkańców miast”.

W pierwszej edycji wspólnie z Fundacją Ashoka opracowano *Podręcznik DIY – stwórz Kawiarenkę Naprawczą w swojej społeczności*, który prezentuje narzędzia ułatwiające rozwiązywanie istotnych problemów u ich źródła i pomagające osiągać większy wpływ społeczny. Publikacja ta stanowi krótką i treściwą instrukcję prowadzącą krok po kroku przez proces budowania społeczności wokół idei naprawiania.

# Kawiarenka naprawcza

**organizacja lidarska:** Stowarzyszenie ESWIP

(Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych)

**strona:** <https://www.dompodcisem.pl/sklep-spoleczny>

## Kontekst

Kawiarenka naprawcza to jedno z wydarzeń edukacyjnych poświęconych tematyce zero waste i obiegu zamkniętego, odbywających się przy Centrum Integracji Społecznej prowadzonym przez Stowarzyszenie ESWIP. Wydarzenie stwarza nie tylko okazję do nauki i realizacji idei zero waste, ale też przestrzeń spotkań i integracji mieszkańców i mieszkanek.

Kawiarenka działa od 2021 roku, a od 2023 ma się odbywać jako regularne wydarzenia raz w miesiącu.

## Jak to działa?

Na spotkanie kawiarenki naprawczej można przynieść zepsute, ale nadające się do naprawy przedmioty codziennego użytku. Uczestnicy i uczestniczki są zachęceni do samodzielnej naprawy rzeczy w otwartych pracowniach. Dzieje się to pod okiem „złotych rączek”, czyli osób, które w razie potrzeby służą radą i dbają o bezpieczeństwo przy obsłudze urządzeń. Wydarzeniom przyświeca idea współdzielenia – nie trzeba przynosić ze sobą narzędzi, są one dostępne na miejscu, a wstęp jest bezpłatny.

Spotkania trwają zwykle od czterech do sześciu godzin. Każdorazowo przed wydarzeniem lub po jego zakończeniu uczestnicy i uczestniczki zapraszani są na wspólną kawę oraz rozmowy tematyczne (i nie tylko).

Wydarzenie obsługują zazwyczaj cztery osoby: dwie „złote rączki” w przestrzeni warsztatowej oraz dwie w kawiarni.

Główne wyzwanie przy organizacji kawiarenki stanowi zainteresowanie nią mieszkańców i mieszkanek, przekonanie ich do wzięcia udziału w wydarzeniu. Uczestnicy i uczestniczki przychodzą często po raz pierwszy tylko po to, by się przyjrzeć, później jednak wracają na kolejne edycje, w których aktywnie biorą udział.

Frekwencja na spotkaniach kawiarenki bywa różna. Raz pojawia się kilka osób, a innym razem kilkadziesiąt. Większym zainteresowaniem cieszą się kawiarenki tematyczne, np. rowerowa (prowadzona wiosną i jesienią), podczas której można naprawić rower lub przygotować go do sezonu.

## **Koszty**

Kawiarenka powstała w ramach projektu finansowanego z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich Narodowego Instytutu Wolności. W koszt wydarzenia wchodzi sprzęt i materiały do renowacji przedmiotów oraz poczęstunek dla uczestników i uczestniczek.

## **Rekomendacje**

Kawiarenki naprawcze mogą przybierać różnorodne formy. Przed utworzeniem własnej warto się z nimi zapoznać i wybrać taką, która najlepiej odpowiada potrzebom i możliwościom organizacyjnym. Aby lepiej rozeznać się w temacie, można wziąć udział w kawiarence organizowanej w Elblągu lub innym miejscu.

# Otwarty warsztat rowerowy

**organizacja liderska:** Stowarzyszenie Mierz Wysoko

**telefon:** 506 693 555

**e-mail:** [info@mierzywsoko.org.pl](mailto:info@mierzywsoko.org.pl)

**strona:** <https://otwartywarsztatrowerowy.pl/stowarzyszenie-mierz-wysoko/>

## Kontekst

Otwarty Warsztat Rowerowy to inicjatywa Stowarzyszenia Mierz Wysoko. Jego pomysłodawczynią i liderką jest Emilia Szenderłata. Doświadczenie zdobywała jako wolontariuszka w szkockiej organizacji charytatywnej w Glasgow, zajmującej się promowaniem komunikacji rowerowej. Po powrocie do Polski rozpoczęła pracę z dziećmi z warszawskiej Pragi, m.in. jeździła z nimi na rajdy rowerowe. Wtedy okazało się, że dzieci, które często miały najnowsze tablety czy adidasy, nie posiadały rowerów. Stąd pomysł, by zorganizować pozyskiwanie sprzętu i stworzyć warsztat rowerowy. Pierwszy mikrowarsztat powstał w Klubie Młodzieżowym na warszawskiej Pradze, a potem akcja przeniosła się na Bazar Różycyckiego, gdzie taki warsztat na niewielkiej przestrzeni organizowano sezonowo. Od dwóch lat warsztat mieści się na warszawskiej Woli, przy ul. Wolność 2, gdzie obok niego w jednym miejscu znajduje się też sklep i myjnia rowerowa.

## Jak to działa?

Warsztat przy ul. Wolność 2 działa we wtorki, czwartki i piątki w godzinach 10–18, w środy od 10 do 19 oraz w soboty między 10 a 15. W niedziele i poniedziałki jest zamknięty. W środy w godzinach 16–19 oraz w soboty w warsztacie odbywa się darmowa nauka serwisowania rowerów.

Największa, jasna sala łączy dwie funkcje. Jest to sklep z rowerami używanymi oraz otwarta dla wszystkich przestrzeń ze stojakami i narzędziami do naprawy rowerów, gdzie każda chętna osoba może nieodpłatnie naprawić rower samodzielnie lub przy wsparciu mechanika. Sprzedaż rowerów pozwala sfinansować darmowe działania statutowe Stowarzyszenia. Sklep oferuje do wyboru rowery miejskie, dziecięce, trekkingowe, szosowe i MBT. Stowarzyszenie działa według ustalonych wspólnie zasad, np. sprzęt do warsztatu przynoszą osoby, które już go nie potrzebują, może on być stary i dawno nieużywany, wyjęty z piwnic czy ze strychów, taki, który w innej sytuacji wylądowałaby na śmietniku. Stowarzyszenie rowerów od właścicieli nie odkupuje.

Na stronie [www.otwartywarsztatrowerowy.pl](http://www.otwartywarsztatrowerowy.pl) można wypełnić formularz, w którym zgłasza się chęć przekazania roweru. Jego wartość jest wyceniana, a kwotę takiej darowizny można odliczyć od po-

datku. Następnie rowery są poddawane inspekcji, myte, naprawiane lub rozkładane na części, które z kolei posłużą do naprawy innych rowerów.

Recykling rowerów – ich pozyskiwanie, naprawa i sprzedaż pozwalają Stowarzyszeniu między innymi prowadzić darmową i otwartą dla wszystkich chętnych przestrzeń do napraw rowerowych. W głównej sali lokalu na ul. Wolność 2 mieszczą się stojaki rowerowe i narzędzia do dyspozycji dla osób chcących bezpłatnie naprawić swój sprzęt. Można z nich korzystać samodzielnie zawsze w godzinach otwarcia warsztatu. Stowarzyszenie prowadzi tam też bezpłatne warsztaty naprawy rowerów, ucząc, jak załatać dętkę czy naprawić hamulce. Na miejscu działa również myjnia rowerowa oraz płatny serwis rowerowy.

Dwie główne idee przyświecające Otwartemu Warsztatowi Rowerowemu to recykling rowerów w duchu zero waste oraz promowanie rowerów poprzez tworzenie miejsca, gdzie ludzie mogą je bezpłatnie naprawiać. Rower nie produkuje śladu węglowego, ze swej natury jest ekologiczny. Część naprawionych rowerów zostaje przekazana osobom potrzebującym, np. uchodźcom. „Jest to miejsce dostępne dla każdego. Tutaj można czuć się swobodnie” – podkreśla Zofia Nawrocka.

## **Koszty**

Koszty prowadzenia działalności Stowarzyszenia, którego głównym projektem jest Otwarty Warsztat Rowerowy, wynoszą 695 385,54 złotych rocznie. Obejmują one głównie wynajem punktów na ul. Wolność 2 oraz na Bazarze Różyckiego, zakup i amortyzację narzędzi i materiałów oraz koszty osobowe – wynagrodzenia pracowników (zatrudnione na stałe trzy osoby) czy ubezpieczenia współpracujących z nim kilkunastu wolontariuszy. Warsztat utrzymuje się głównie z recyklingu rowerów – ich pozyskiwania od darczyńców, naprawy i sprzedaży, a także z odpłatnego serwisu. Działania Otwartego Warsztatu Rowerowego nie są finansowane ze środków publicznych, a obostrzenia związane z epidemią Covid-19 nie pozwoliły nawet wykorzystać w pełni dwuletniej dotacji z Narodowego Instytutu Wolności w ramach Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich.

## **Rekomendacje**

„Bezpłatny warsztat dla rowerzystów trzeba bardzo dokładnie zaplanować finansowo, uwzględniając konieczne koszty, m.in. na wynajem lokalu i zatrudnienie mechaników – wyjaśnia Zofia Nawrocka z Otwartego Warsztatu Rowerowego, pierwszego w Polsce lumpeksu rowerowego. – Opieranie się jedynie na dotacjach publicznych dla organizacji jest trudne i nie zapewnia płynności finansowej”.

# Polski Czerwony Krzyż

## Zbiórka rzeczy do kontenerów

**lider:** Andrzej Antoń

**organizacja leaderska:** Biuro Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża

**telefon:** 693 615 993

**e-mail:** [tekstyli@pck.org.pl](mailto:tekstyli@pck.org.pl)

**strona:** [www.pck.pl](http://www.pck.pl)

## Kontekst

Kontenery z logo Polskiego Czerwonego Krzyża, które pojawiły się pod koniec lat 90., kojarzą się większości społeczeństwa jako miejsce zbiórki ubrań dla najbiedniejszych. W całej Polsce, w 15 województwach, znajduje się ponad 35 tysięcy metalowych pojemników. Z założenia można do nich wrzucać ubrania, pościel, ręczniki, a nawet pluszowe zabawki i buty połączone w pary. Niestety z czasem okazało się, że kontenery są traktowane jak alternatywne kosze na śmieci. Przy zbiórce ubrań organizatorzy zaobserwowali dwa poważne problemy. Po pierwsze, do pojemników wrzucano rzeczy stare, brudne, zniszczone, z dziurami, podarte lub poplamione, które zupełnie nie nadawały się do dalszego użytku. Takie dary przynosiły więcej szkody niż pożytku. Po drugie, w kontenerach często znajdowały się zawilgocone ubrania i butelki z płynami, przez co pozostałe rzeczy gnęły albo śmierdziały i traciły przydatność. Z tych powodów organizacja zdecydowała się na zmianę modelu działania.

## Jak to działa?

PCK powierzył recykling zbieranych tekstyliów specjalistom w zamian za wsparcie finansowe. Podpisał umowę z firmą Wtórpol, która zajmuje się gromadzeniem i przetwarzaniem tekstyliów. Organizacja podkreśla, że jest to proekologiczny (mniej śmieci na wysypiskach, odzyskiwanie surowców i recykling) i efektywny mechanizm fundraisingowy. Za otwarcie kontenera i podział ubrań na te, które trafiają do sprzedaży lub „na przemiał”, odpowiada Wtórpol. Rzeczy nienadające się do drugiego użytku przekazuje się na cele przemysłowe, np. na materiały do uszczelniania.

Dla Polskiego Czerwonego Krzyża liczy się każdy kilogram. Organizacja przeznaczająca pieniądze pozyskiwane ze sprzedaży tekstyliów w konkretnym województwie na działalność lokalną, taką jak Wielkanoc z PCK, Wyprawka dla Żaka czy Czerwonokrzyżska Gwiazdka.

## Koszty

Organizacja nie podała kosztów.

## Rekomendacje

„Nasi darczyńcy, mimo najczęściej dobrych intencji wypływających z chęci przekazania rzeczy osobom potrzebującym, zostawiają worki pod kontenerami. Kiedy pojemnik jest przepełniony, warto poszukać następnego – prosi Andrzej Antoń. – Zapobiegnie to niszczeniu darów przez deszcz czy śnieg, zanim zostaną one odebrane. Czasem te worki są niestety rozrywane przez psy. Szkodzi to środowisku i jednocześnie wpływa na gorszy wizerunek organizacji, która wystawiła kontenery”. I dodaje: „Od kiedy zmieniliśmy formułę akcji, nasi darczyńcy powinni wiedzieć, że zysk ze zbiórki rzeczy w kontenerach zasila akcje charytatywne PCK. Jednak, jeśli chcą przekazać ubrania potrzebującym, to nadal mogą przynieść je czyste i uprasowane do oddziału PCK. W ten sposób trafią do ludzi”.



# Warsztat rękodzieła artystycznego

**organizacja leaderska:** Zakład Aktywności Zawodowej

**e-mail:** [zaz.kielce@caritas.pl](mailto:zaz.kielce@caritas.pl)

## Kontekst

Zakład Aktywności Zawodowej to jednostka terenowa Caritas Diecezji Kieleckiej działająca na rzecz osób wykluczonych społecznie. W Zakładzie pracują obecnie 52 osoby z niepełnosprawnością. Warsztat rękodzieła artystycznego prowadzony jest przez instruktorów.

Pomysł na jego stworzenie wyłonił się w związku z potrzebą ograniczenia wykorzystywania jednorazowych worków foliowych podczas zakupów oraz z chęcią zagospodarowania nieużywanych firanek.

Warsztat był organizowany w okresie pandemii w latach 2020–2021.

## Jak to działa?

W Zakładzie działa pięć warsztatów, podczas których grupy pracowników wytwarzają różne wyroby i mogą świadczyć usługi. W ramach działalności Zakładu odbyły się także warsztaty w duchu zero waste polegające na przygotowywaniu woreczków wielokrotnego użytku na zakupy. Głównie miało to na celu ponowne wykorzystanie firanek (drugi obieg) oraz ograniczenie zużycia plastiku – zamiast do foliowych torebek warzywa, owoce i inne suche produkty sprzedawane na wagę można pakować do woreczków z materiału. Mogą one również służyć do przechowywania pieczywa.

W ten typ warsztatu zaangażowanych było dziesięcioro pracowników. Przygotowane woreczki w ilości około 100 sztuk sprzedawano w sklepie z rękodziełem prowadzonym przez ZAZ. Osoby kupujące informowano, że woreczki zostały wykonane z materiałów z recyklingu przez osoby z niepełnosprawnością.

## Koszty

Warsztaty odbyły się bezkosztowo, a materiały pozyskano w trakcie kiermaszu dobroczynnego. Osoby, które go odwiedzały, zostały poproszone o przyniesienie niepotrzebnych materiałów.

## Rekomendacje

Materiały do szycia woreczków można pozyskać także z nieużywanych ubrań oraz tekstyliów do sypialni lub jadalni. Mogą to być materiały podarte, sprane lub zużyte w dotychczasowej funkcji.

Do przeprowadzenia warsztatów nie potrzeba wiele innych materiałów, przydatne są nożyczki i nici lub wstążki do wiązania woreczków.

# Plastikowa rewolucja

**liderzy:** Działaniem zajmuje się nieformalna grupa znajomych i studentów z Łodzi i Warszawy, bez statusu prawnego stowarzyszenia czy fundacji. Osoby zaangażowane to: Adam Mirowski, Julia Stryjek, Mateusz Jaskot, Jerzy Piwkowski, współpraca: Bartłomiej Urbański, Magdalena Michalak.

**strona:** <https://www.facebook.com/PlastikowaRewolucja/>

## Kontekst

W 2020 roku w każdą sobotę od lipca do września w Punkcie Edukacji Ekologicznej nad Wisłą warszawiacy i turyści mieli okazję zapoznać się z kwestiami związanymi z klimatem i ochroną środowiska, czyli ogólnie rozumianą ekologią. Z kolei na stałe dostępna była wystawa pokazująca, jak na co dzień redukować ilość produkowanych śmieci, oraz zachęcająca do udziału w warsztatach. Corocznie do prowadzenia tego punktu zapraszała grupę Plastikowej Rewolucji firma, która wygrała konkurs Miasta Stołecznego Warszawa na prowadzenie w czasie wakacji działań rekreacyjnych i edukacyjnych nad Wisłą. Jerzy Piwkowski przyznaje, że wcześniej chyba nikt z grupy nie uczył się organizować ani prowadzić takich zajęć. Przydały się doświadczenia z harcerstwa oraz to, że niektórzy są studentami politechniki.

## Jak to działa?

Każdy weekend przebiegał pod innym hasłem przewodnim, takim jak energia, bioróżnorodność, kryzys klimatyczny, odpady, itd. Nad Wisłą ustawiono również maszyny do przetwarzania odpadów w atrakcyjne przedmioty. Chętni mogli podejść do stanowiska i przy pomocy instruktora wykonać kolorowe, designerskie przedmioty. Warsztaty cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. „Chociaż nigdy tego nie liczyliśmy, myślę, że kilka tysięcy osób wzięło w nich udział. Większość z nich była zaskoczona, że mogli przy naszej pomocy ze zwykłych odpadów zrobić oryginalne rzeczy” – mówi Piwkowski. Uczestnicy wykonywali nieodpłatnie breloczki w kształcie rybek, płytki gorsetówki – ikonę wzornictwa lat 30., warcaby czy mydelniczki.

„Podkładki pod kubki robiliśmy z nakrętek plastikowych od butelek, czyli polietylenu wysokiej gęstości. To bardzo popularny materiał, prosty w przetwarzaniu i w miarę bezpieczny, bo nie każdy plastik ma taką cechę” – zaznacza Piwkowski.

Podczas warsztatów i w trakcie oprowadzania po ekspozycji odwiedzający poznawali sposoby na ograniczanie wpływu, jaki wywierają na środowisko. Chodziło na przykład o zmianę nawyków konsumenckich, korzystanie z produktów wielorazowych czy poprawne sortowanie odpadów.

## Koszty

Plastikowa Rewolucja zaczęła się od wygranego w konkursie przez Adama Mirowskiego grantu w wysokości 15 tysięcy złotych ufundowanego przez Inicjatywę Po Stronie Natury Żywca Zdrój. Kwota ta wystarczyła na zakup części do maszyn do mielenia i przetwarzania odpadów oraz ich budowę. Instrukcje do ich tworzenia nieformalna grupa pobrała ze strony Precious Plastic, wywodzącego się z Holandii projektu open source.

## Rekomendacje

Projekt został zakończony ze względów prawnych i grupa obecnie nie przewiduje jego kontynuacji. „Przetwarzanie odpadów zgodnie z polskim prawem wymaga zezwoleń, których nie jesteśmy w stanie zdobyć, np. miejsce składowania czystych plastikowych nakrętek musi być monitorowane 24 godziny na dobę, a nagrania mają być wysyłane do Polskiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Z tego powodu wiele małych inicjatyw czy manufaktur nie jest w stanie prowadzić swojej działalności” – mówi Jerzy Piwkowski. Zachęca jednak każdego do działań wg zasady 5R: refuse, reduce, reuse, recycle, rot. I podkreśla: „Najważniejsza jest świadomość, że nasze działania mają konsekwencje, i chęć, by je zrozumieć. Jeśli to możliwe, warto kupować rzeczy bez opakowań”.

Rozdział 5:  
Działania lobbingowe



# Zainicjowanie wdrożenia ustawy

## o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności

**organizacja leaderska:** Federacja Polskich Banków Żywności

**e-mail:** [federacja@bankizywnosci.pl](mailto:federacja@bankizywnosci.pl)

### Kontekst

Marnowanie żywności to bardzo złożony problem. Jak wynika z badań przeprowadzonych w ramach projektu PROM (Program Racjonalizacji i Ograniczenia Marnotrawstwa Żywności), którego liderem była Federacja Polskich Banków Żywności, w Polsce co roku wyrzuca się 4,8 mln ton żywności. Federacja od wielu lat lobbuje na rzecz zmian prawnych normujących przekazywanie nadwyżek żywności na cele społeczne.

Dzięki jej staraniom w 2013 roku znowelizowano ustawę o podatku VAT, która zniósła obowiązek odprowadzania go od przekazywanych na cele społeczne darowizn żywności. Zmiana ta pozwoliła na uruchomienie współpracy z producentami, dystrybutorami i sprzedawcami żywności na dużą skalę.

„Wprowadzenie tej nowelizacji praktycznie umożliwiło budowę systemu redystrybucji żywności na cele społeczne. Płacenie podatku od takich darowizn było ogromną barierą w rozwoju współpracy z producentami i sieciami handlowymi – wspomina Beata Ciepła, Prezeska FPBŻ. – Ta ustawa to był pierwszy krok, stwarzała dogodne warunki, ale wciąż nie nakazywała przekazywania żywności. Od 2013 roku pracowaliśmy więc nad wdrożeniem kolejnej ustawy, która miała normować przekazywanie nadwyżek żywności przez sprzedawców oraz mobilizować do przeciwdziałania marnowaniu żywności. Praca nad nią trwała kilka lat, podczas których wypracowaliśmy postulaty do ustawy, konsultowaliśmy je, tworzyliśmy koalicje na rzecz jej wprowadzenia. Jej uchwalenie w 2019 roku to ogromny sukces, szczególnie że została uchwalonaomalże jednomyślnie”.

### Jak to działa?

Ustawa o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności została uchwalona w 2019 roku. Zgodnie z jej zapisami sprzedawcy żywności są zobowiązani do przekazywania niesprzedanej żywności organizacjom pozarządowym. Dotyczy to wyłącznie produktów wciąż nadających się do spożycia, czyli nieprzekraczających terminu ważności. Sklepy, które zamiast przekazywać żywność do organizacji, w dalszym ciągu kierują ją do utylizacji, mają obowiązek wnosić na rzecz organizacji, z którą podpisały umowę, opłatę w wysokości 10 groszy za każdy kilogram zmarnowanej żywności. Ustawa dotyczy sprzedawców żywności, tzn. placówek powyżej 250 m<sup>2</sup> powierzchni handlowej, dla których sprzedaż żywności

stanowi przynajmniej 50% całkowitych przychodów. Sklepy te powinny popisać umowę z organizacją pozarządową mającą zapisane w statucie cele związane z wykonywaniem zadań publicznych w zakresie pomocy społecznej i działalności charytatywnej polegającej na przekazywaniu żywności osobom potrzebującym lub prowadzeniu zakładów żywienia zbiorowego dla takich osób. Sprzedawcy mogą podpisać umowy z kilkoma organizacjami.

Ustawa nakazuje także dystrybutorom żywności organizowanie corocznie dwutygodniowych kampanii edukacyjnych poświęconych ograniczaniu marnowania żywności, skierowanych do konsumentów i przeprowadzanych w miejscu sprzedaży. Partnerami tych kampanii są organizacje społeczne, które odbierają nadwyżki żywności ze sklepu.

Dzięki wdrożeniu ustawy ilość żywności przekazanej przez sieci handlowe do Banków Żywności wzrosła w stosunku do 2018 roku o 40% i w 2022 wyniosła prawie 20 tysięcy ton.

We wspomnianych przepisach przewidziano ewaluację ustawy po upływie 18 miesięcy od jej wdrożenia. Przeprowadził ją Główny Inspektorat Sanitarny wraz z FPBŻ. Materiały i postulaty trafiły do komisji senackiej i sejmowej w III kwartale 2021 roku, jednak, pomimo że zmiany są konieczne, nowelizacji dotychczas nie dokonano. Doprecyzowania wymaga między innymi definicja marnowanej żywności, która w obecnej interpretacji zagraża istocie ustawy, bowiem wraz z upływem daty przydatności produkt staje się odpadem i przestaje pod tę definicję podlegać.

## Rekomendacje

Lobbowanie na rzecz zmian przepisów to duże wyzwanie, ale warto w tym zakresie działać, ponieważ mogą one prowadzić do systemowego rozwiązania problemów. Organizacja, która zamierza się tego podjąć, musi budować wokół siebie koalicje, ale także dążyć do dialogu z wszystkimi interesariuszami, którzy zmianę przepisów odczują. Federacja konsultowała zapisy ustawy z przedstawicielami sieci handlowych, z Polską Izbą Handlu i Dystrybucji, Polską Federacją Producentów Żywności oraz szukała sprzymierzeńców w Ministerstwie Środowiska i biurach poselskich.

Warto także problem upowszechniać i prowadzić badania wskazujące na skutki ekologiczne, społeczne i finansowe złych rozwiązań.

„W momencie, gdy ustawa miała być głosowana, zebraliśmy ponad 20 tysięcy podpisów i dostarczyliśmy je do Sejmu – mówi Beata Ciepla. – Trudno powiedzieć, czy to przeważało, ale na pewno pomogło w sukcesie”.

# Akcja Kaucja wraca

**organizacja lidarska:** Polskie Stowarzyszenie Zero Waste

**e-mail:** [patrycja.kita@zero-waste.pl](mailto:patrycja.kita@zero-waste.pl)

**strona:** <https://kaucyjny.pl/>

## Kontekst

Wraz z przyjęciem przez Unię Europejską w 2019 roku dyrektyw zwanych pakietem odpadowym Polska została objęta wymogami dotyczącymi konieczności zbierania odpadów poszczególnych rodzajów, jak szkło, metal, plastik itd., na odpowiednich poziomach. Zgodnie z tymi wytycznymi selektywna zbiórka plastikowych butelek po napojach ma do 2029 roku osiągnąć pułap 90%. Dzięki wprowadzeniu systemu kaucyjnego w dziesięciu krajach europejskich poziom ten wynosi obecnie ponad 85%.

Wprowadzenie takiego systemu cieszy się w Polsce 90% poparciem. Zapewniłoby to recykling lepszej jakości pozwalający na wykorzystanie surowca w przemyśle spożywczym, z kolei same zebrane surowce osiągnęłyby znacznie wyższą cenę rynkową.

System obejmujący opakowania wielokrotnego użytku:

- jest jednym z najskuteczniejszych instrumentów przeciwdziałających przedostawaniu się tworzyw sztucznych do środowiska,
- generuje o 50% mniej emisji CO<sup>2</sup> niż w przypadku opakowań jednorazowych,
- przynosi oszczędność gminom, a to oznacza lepsze gospodarowanie środkami publicznymi.

System kaucyjny warto wprowadzić jak najszybciej, ponieważ jako jedyne narzędzie gwarantuje zbiórkę odpadów na wymaganych poziomach. Polega on na doliczeniu drobnej kwoty – kaucji do ceny napoju podczas zakupu, a następnie jej zwrocie, gdy bez paragonu odnosimy pustą butelkę do sklepu.

Pomysł sprawdzony, prosty i działa! Trzeba tylko przekonać o tym rządzących.

## Jak to działa?

W 2019 roku Polskie Stowarzyszenie Zero Waste rozpoczęło akcję „WRZUCAM. Nie wyrzucam”, która tłumaczyła mechanizm systemu kaucyjnego obejmującego opakowania po napojach oraz przedstawiała argumenty za jego wprowadzeniem. W ramach kampanii powstała strona [kaucyjny.pl](https://kaucyjny.pl/), która stanowi bazę wiedzy na temat kaucji.

„Ponadto braliśmy udział w ministerialnych konsultacjach, zawiązaliśmy [koalicję odpadową](#) z 17 ważnymi organizacjami pozarządowymi i przestaliśmy wspólne stanowisko w tej kwestii do

Michała Kurtyki, Ministra Środowiska i Klimatu – mówi Patrycja Kita, koordynatorka akcji. – Zebraliśmy też kilkanaście tysięcy podpisów pod petycją [TAK dla systemu kaucyjnego w Polsce](#), która również trafiła do Ministerstwa”.

W 2021 roku kampania zmieniła nazwę na „Kaucja wraca” i wkroczyła w nowy etap. Wraz z łatwiejszą do zapamiętania nazwą stowarzyszenie stawia sobie za cel dotarcie z wiedzą o kaucji do Polaków oraz kontynuację działań skierowanych do polityków jako osób decydujących o kształcie ustawy wprowadzającej system kaucyjny w Polsce.

„Regularnie edukujemy naszych odbiorców w mediach społecznościowych – opowiada Kita. – Założyliśmy grupę [Kaucja wraca](#), gdzie zbieramy dowody na to, że kaucja jest natychmiast potrzebna nam, Polakom, i Polsce. Piszemy artykuły do mediów, udzielamy eksperckich wypowiedzi w prasie, radiu, telewizji i Internecie. Polemizujemy ze środowiskami, które próbowały ograniczyć zakres i skuteczność ekologiczną kaucji. Prezentujemy twarde dane, najnowsze argumenty i dowody na skuteczność tego narzędzia. Wraz z naszymi koalicjantami nie ustajemy w pisaniu apeli do Ministerstwa Klimatu i Środowiska i premiera, który obiecał nam system kaucyjny w swoim exposé z 2019 roku”.

## Koszty

Projekt obsługuje zespół ekspertów w składzie: specjalista ds. odpadów, specjalista ds. kaucji, kierowniczka projektu, koordynatorka kampanii, specjalistka ds. mediów społecznościowych.

Wszelkie koszty związane z projektem pokrywają środki pozyskane przez Polskie Stowarzyszenie Zero Waste.

## Rekomendacje

Kampania znajduje się na ostatniej prostej. Dziś ważą się losy dobrego, kompromisowego projektu ustawy, wypracowanego przez interesariuszy z różnych środowisk, reprezentujących często sprzeczne interesy. Jeśli ustawa nie zostanie uchwalona przed wakacjami, przepadnie w zawierusze roku wyborczego.

„Samym sukcesem jest to, że taka inicjatywa została podjęta w polskiej przestrzeni publiczno-medialnej, warto o niej mówić, to przekłada się na zwiększanie świadomości w społeczeństwie. Kierujemy nasze wszystkie siły do pokazania poparcia społecznego dla kaucji, poparcia organizacji pozarządowych, a nawet producentów. Wszyscy oni zgodnie mówią TAK dla systemu kaucyjnego! W związku ze zbliżającymi się wyborami dalsze zwlekanie z przyjęciem gotowej ustawy o kaucji oznacza ryzyko, że przepadnie, a wykonane prace pójdą na marne. Jak wesprzeć kaucje? Śledź nasz Facebook, dziel się postami, pokaż, że ten temat jest ważny, napisz do swojego posła króciutki mail. Tylko dzięki wielu głosom możemy zostać usłyszani” – apeluje koordynatorka kampanii Kaucja wraca.



## Rozdział 6: Influencerzy



## Influencerzy

W naszym świecie w coraz większym stopniu dominują nowe technologie. Stają się one nieodłącznym elementem codzienności. Wyrazem nowych trendów w obszarze komunikacji i marketingu jest obecność w sferze medialnej influencerów. Z badań firmy IQS wynika, że 21 milionów Polaków śledzi w sieci co najmniej jednego influencera! Osoby te to często aktywiści, którzy dzięki wykorzystaniu mediów społecznościowych zachęcają do zaangażowania na rzecz zmiany społecznej. Skupiają wokół siebie ludzi dzielących wspólne wartości i chcących razem działać dla wspólnej sprawy. Dzięki Internetowi mają możliwość dotarcia do różnorodnych grup społecznych i zwiększenia zasięgu przekazywanych treści. Dlatego potencjał tego środowiska coraz częściej angażuje się do promowania filozofii zero waste. Bycie „eko” staje się trendy. W mediach społecznościowych nie brakuje profili, które promują ograniczanie produkcji odpadów, zrównoważoną konsumpcję czy prawidłową segregację śmieci. Oto kilka z nich:

### Kasia Wągrowska

Jedną z najpopularniejszych influencerów zero waste to Kasia Wągrowska, prowadząca w mediach społecznościowych (m.in. na Instagramie i Facebooku) profil [ograniczamsie](https://www.instagram.com/ograniczamsie). Jak sama o sobie pisze, jest edukatorką ekologiczną, aktywistką społeczną, twórczynią treści o zero waste, świadomej konsumpcji i ograniczaniu się. Ponadto prowadzi szkolenia, webinaria, wykłady i audyty zero waste dla biznesu. To także autorka wydanej w 2017 roku książki *Życie zero waste. Żyj bez śmieci i żyj lepiej*, która stanowi kompendium wiedzy na temat świadomych wyborów i jest zarazem pierwszą tego rodzaju publikacją w Polsce. Poprzez swoją aktywność Kasia buduje sukcesywnie w mediach społeczność zaangażowanych odbiorców. Na Facebooku śledzi ją 30 tysięcy osób, na Instagramie blisko 50 tysięcy. Poruszana przez nią tematyka obejmuje m.in. recykling, ekologiczne DIY, zdrowe odżywianie, energię przyszłości czy ekonomię współdzielenia. W efekcie jej pracy w 2020 roku powstał internetowy kurs „Zero waste krok po kroku”, do którego dołączył potem „Klub Zmieniaczy Świata” – ekologiczny program rozwojowy online. Tworzone przez nią projekty opierają się na założeniu: „wszystko możesz, nic nie musisz”, tak by budować pozytywne nastawienie do wprowadzanych zgodnie z zasadą „baby steps” (z ang. małych kroków) zmian. Działania realizowane przez Kasię wykraczają jednak poza media społecznościowe i są skierowane także do społeczności lokalnej. W 2016 roku wraz z grupą aktywistów uruchomiła Givebox Poznań, w ramach którego na ulicach Poznania pojawiały się szafy z ubraniami z drugiej ręki. Dwa lata później (2018) z jej inicjatywy powstała w stolicy Wielkopolski Po-Dzielnia, pierwszy w Polsce freeshop z darmowymi artykułami, łączący cele społeczne i środowiskowe. Po-Dzielnia przy ul. Głogowskiej 27 funkcjonuje do dziś, nie tylko lokalnie, ale i w sferze medialnej, gdzie prowadzi działalność crowdfundingową.

**Facebook:** <https://www.facebook.com/ograniczamsie>

**Instagram:** [https://www.instagram.com/kasia\\_ograniczamsie/](https://www.instagram.com/kasia_ograniczamsie/)

## Areta Szpura

Areta Szpura jest jedną z najbardziej znanych i rozpoznawalnych aktywistek ekologicznych młodego pokolenia. W 2012 roku założyła wraz z koleżanką firmę odzieżową Local Heros, z której odeszła w 2017, by zająć się działalnością społeczną. Od tego czasu edukuje w zakresie mody zrównoważonej. Przed laty głośnym echem odbił się jej skierowany do influencerów i celebrytów list „Promujecie ciuchy, których nie potrzebujemy”, w którym apelowała, by zaprzestali lansować nadmierną konsumpcję.

W swoich mediach społecznościowych Areta organizuje ludzi wokół idei niemarnowania na różne sposoby. Na Instagramie, gdzie prowadzi m.in. edukację klimatyczną i promuje zielone inicjatywy sąsiedzkie, śledzi ją blisko 70 tysięcy osób. Jej działania wykraczają jednak poza sferę medialną. Areta jest jedną z współzałożycielek Dzielni na warszawskiej Saskiej Kępie. W 2018 roku włączyła się do akcji „Tu pijesz bez słomki”, która miała zwrócić uwagę na problem zalegającego w oceanach plastiku i ograniczyć zużycie słomek w gastronomii. Do inicjatywy przystąpiło w całej Polsce 150 kawiarni i restauracji, które zrezygnowały z kupowania tego produktu.

W 2019 roku ukazała się książka Arety zatytułowana *Jak uratować świat? Czyli co dobrego możesz zrobić dla planety* – zapis rozmów autorki z ekspertami i ekspertkami z zakresu ochrony środowiska i zero waste. Kolejna jej publikacja, *Instrukcja obsługi planety*, w której snuje wizje przyszłości i szuka rozwiązań wspierających walkę z kryzysem klimatycznym, została wydana w 2022.

**Instagram:** <https://www.instagram.com/areta/>

## Jagna Niedzielska

Jagna Niedzielska jest edukatorką i propagatorką idei zero waste w kuchni. Pracuje jako doradczyni kulinarna i kucharka. Prowadzi także autorskie programy kulinarne w Canal+ Kuchnia i Kuchnia +. Doświadczenie zdobywała m.in. w restauracji Nolla w Helsinkach oraz londyńskim Silo Brighton. W 2020 roku wydała poradnik zatytułowany *Bez resztek z przepisami na smaczne i proste dania bez marnowania*. Dwa lata później ukazała się *Ekologiczna kuchnia Jagny Niedzielskiej* zawierająca 60 pomysłów na zielone, bezmięsne dania.

W swoich mediach społecznościowych, gdzie śledzi ją blisko 40 tysięcy odbiorców, edukuje w zakresie bezodpadowego gotowania, recyklingu, a także ekologii cyfrowej. Prowadzi różnego rodzaju prelekcje, warsztaty i wykłady, podczas których uczy, jak mądrze planować zakupy, odpowiednio przechowywać i wykorzystywać lokalne produkty i tym samym zmniejszyć skalę marnowania w naszych domach. Swoją wiedzę dzieli się również z branżą gastronomiczną, oferując odpowiednie doradztwo w zakresie zero waste.

**Facebook:** [https://www.facebook.com/jagnaniedzielskacool/?locale=pl\\_PL](https://www.facebook.com/jagnaniedzielskacool/?locale=pl_PL)

**Instagram:** <https://www.instagram.com/jagna.niedzielska/>

Rozdział 7:

## Przykłady inicjatyw zagranicznych



Poniżej prezentujemy kilka inspirujących przykładów inicjatyw realizowanych w krajach europejskich. Pokazują spektrum oddolnych działań w obszarze zero waste, inicjowanych przez aktywistów bądź organizacje społeczne. Łączy je troska zarówno o środowisko, jak i społeczności. Nastawione są na ograniczenie produkcji odpadów, ale też na integrację ludzi, budowanie więzi społecznych czy włączenie osób, które mają trudności z odnalezieniem się na rynku pracy.

### **Amsterdam – RE\_CYCLE (sklep i warsztat rowerowy)**

Z lokalnych statystyk wynika, że po ulicach Amsterdamu jeździ milion rowerów, a blisko 70% podróży odbywa się tam jednośladem! Kultura rowerowa stwarza jednak szereg wyzwań, związanych m.in. z zapewnieniem odpowiedniej liczby sprawnych pojazdów oraz naprawą i utylizacją zepsutych. Odpowiedzią na ten problem jest rozwój oddolnych inicjatyw zero waste łączących w sobie cele społeczne i środowiskowe. Jedną z nich to sklep i warsztat rowerowy RE\_CYCLE zlokalizowany w De Halle.

Miejsce to zatrudnia osoby z ograniczonym dostępem do rynku pracy, które działają tu pod okiem profesjonalistów i nabywają nowych umiejętności w dziedzinie naprawy rowerów i ich sprzedaży. RE\_CYCLE oferuje swoim klientom nie tylko nowe pojazdy zrównoważonych marek, ale także rowery z recyklingu i wykonane ze starych części rowerowych. Koncept ten nawiązuje do kluczowych zasad zero waste, jakimi są reuse (z ang. użyj ponownie) i recycle (z ang. poddaj recyklingowi). Korzystając z oferty RE\_CYCLE, mieszkańcy Amsterdamu mogą więc nie tylko wspierać realizację celów środowiskowych, ale także przyczynić się do aktywizacji zawodowej osób doświadczających różnego rodzaju kryzysów.

### **Dania – „Mug library”**

Dania jest jednym z najbardziej aktywnych państw w Europie w zakresie wdrażania filozofii zero waste. Przed kilkoma laty władze tego kraju postawiły sobie za cel zredukowanie o 80% odpadów z tworzyw sztucznych trafiających do spalarni do 2030 roku. Te ambitne plany realizuje się zarówno poprzez rozwiązania na szczeblu rządowym, jak i lokalnym, dzięki budowaniu świadomości mieszkańców. Jedną z inicjatyw mających przybliżyć osiągnięcie celu była „Mug library” (z ang. biblioteka kubków). Polega ona na zachęcaniu klientów lokalnych kawiarni (korzystających z opcji „na wynos”) do używania naczyń wielorazowych (np. szklanych filiżanek) zamiast produktów jednorazowego użytku. Przygotowuje się je do ponownego wykorzystania (m.in. myje) zgodnie z zasadą reuse. Dlaczego to takie ważne? Jak donoszą naukowcy, w 2050 roku waga pływającego w morzach i oceanach plastiku przewyższy tonaż żyjących w nich ryb! Duński pomysł ma tym samym budować wspólnotę zaangażowania wokół idei niemarnowania i plasticfree (z ang. wolny od plastiku). Do serwowania gościom kawy używa się nawet słoików po maśle orzechowym! Co ciekawe, sam proces wypożyczania kubków bazuje na zaufaniu społecznym, przyczyniając się do budowania społeczności świadomych konsumentów wdrażających założenia zero waste.

## Londyn - ogrody społeczne

Tworzenie ogrodów społecznościowych w miastach to coraz popularniejsza inicjatywa służąca edukacji ekologicznej i budowaniu poczucia wspólnotowości wśród społeczności lokalnej. W Londynie działają setki oddolnie powoływanych ogrodów i 16 farm ze zwierzętami, na których żyją m.in. osły, króliki, świnie, kaczki czy kury. Stwarzają one okazję do kontaktu z naturą w jej pierwotnej formie, stanowiąc jednocześnie przeciwwagę dla miejskiego zgiełku. Wyrażają także lokalną troskę o środowisko. Ogrody społecznościowe umożliwiają bowiem uprawę warzyw i owoców, sadzenie i pielęgnację roślin oraz dbanie o dobrostan zwierząt. Każdy z nich ma swoją własną specyfikę (uzależnioną m.in. od sąsiedztwa). Na czym polega ich związek z filozofią zero waste? Te miejskie wyspy zieleni są jednym z fundamentów wdrażania polityki bezodpadowej w Wielkiej Brytanii. Przede wszystkim stają się naturalną przestrzenią do kompostowania. Pełnią także funkcje edukacyjne w zakresie niemarnowania (np. warsztaty z recyklingu dla najmłodszych). Co ciekawe, niektóre z tych przedsięwzięć angażują również osoby doświadczające kryzysów emocjonalnych do pracy wolontarystycznej. Miejsca te w coraz większym stopniu stają się więc przestrzenią aktywności sąsiedzkiej i integracji społecznej.



### **Autorzy:**

Marta Chowaniec, Marta Czapnik-Jurak, Michał Helwak, Aleksandra Jasińska, Katarzyna Lipka-Szostak, Pola Kochan, Natalia Zakrzewska-Sobaczek (dobra praktyka dot. foodsharingu)

### **Redakcja i korekta:**

Agnieszka Hatowska

### **Skład:**

Dobrosława Sudnikowicz

### **Wydawca:**

#### **Federacja Polskich Banków Żywności**

Aleje Jerozolimskie 30/8

00-024 Warszawa

NIP: 524-21-02-362

KRS: 0000063599

[www.bankizywnosci.pl](http://www.bankizywnosci.pl)

[www.facebook.com/bankizywnosci](https://www.facebook.com/bankizywnosci)

Niniejsza publikacja jest udostępniana przez Federację Polskich Banków Żywności wszystkim zainteresowanym osobom i podmiotom na warunkach licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe. Oznacza to, że możesz dowolnie wykorzystać ten utwór, w tym go kopiować, dystrybuować, wyświetlać i używać, pod warunkiem podania autorów utworu, użycia go w celach niekomercyjnych i dalszego licencjonowania go na tych samych zasadach.

Szczegóły licencji: <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/deed.pl>

